Wydanie I

ŁÓDŹ, wtorek, 29 marca 1988 roku
Rok XLIII
PL ISSN 0208-7707
74 (12588)
Nr indeksu 36004

CENA 15 Zł

DZIENNIK ŁÓDZKI

Najstarsza gazeta Łodzi

TEKST ORDYNACJI WYBORCZEJ – W KIOSKACH „RUCH"

Kto ma prawo zgłaszać kandydatów na radnych, jak wyglądać będą listy wyborcze, czy głos bez skreśleń będzie ważny — na te i wiele innych pytań można znaleźć odpowiedź w kieszonkowym wydawnictwie „Ordynacja wyborcza do rad narodowych", opublikowanym staraniem tygodnika „Rada Narodowa". Książeczka jest już do nabycia w kioskach „Ruch" i klubach MPiK. Cena — 120 zł.

WAM MA JUŻ 30 LAT

Łódzka uczelnia lekarska — Wojskowa Akademia Medyczna obchodzi swoje 30-lecie. Utworzona została rozkazem ministra obrony narodowej z 19 maja 1958 r. Od tego momentu WAM zdobyła liczącą się pozycję w środowisku naukowym kraju, uważana jest za poważny i prężny ośrodek badawczy, podejmujący i rozwiązujący ważne problemy z zakresu ochrony zdrowia tak w siłach zbrojnych, jak i w cywilnej rzeczywistości społecznej i gospodarczej.

Lekarz w mundurze — absolwent WAM — jest synonimem znakomicie wyszkolonego fachowca, oficera prezentującego nienaganną postawę moralno-polityczną jak i ofiarnego społecznika. Do klinik wojskowych w Łodzi i Warszawie dostają się nie tylko żołnierze i ich rodziny, lecz także mieszkańcy Łodzi, regionu i innych miast. Tylko w ostatnim 5-leciu hospitalizowano ponad 60 tys. pacjentów, wykonano 20 tys. zabiegów operacyjnych. Warto wspomnieć, że właśnie w WAM dokonano w 1964 roku pierwszego w Polsce wszczepienia sztucznej zastawki serca, tu powstała pierwsza w kraju Katedra Anestezjologii, tu zorganizowano pierwszą w regionie i w wojsku stację tzw. sztucznych nerek. Tutaj także dokonuje się unikalnych operacji leczenia otospiongozy i wieloetapowego leczenia ostrych uszkodzeń słuchu.

W sukurs najwyższym umiejętnościom kadry lekarskiej przychodzi wysokiej klasy, często unikalna, aparatura taka jak ultrasonografy, fiberoskopy, precyzyjne urządzenia do zabiegów okulistycznych z laserem włącznie, analizatory stężenia leków we krwi, itp. Ważną rolę w działalności leczniczej spełnia własna stacja krwiodawstwa, pobierająca rocznie ponad 500 litrów krwi.

W skład kadry naukowej WAM wchodzi 9 profesorów zwyczajnych, 25 nadzwyczajnych, 32 docentów i 202 doktorów nauk medycznych. Na przestrzeni 30 lat opublikowali oni przeszło 12 tys. prac, w tym 3,5 tys. za granicą.

Szczególnie pozytywnie społeczeństwo Łodzi i regionu ocenia działalność uczelni poprzez udział wojskowych lekarzy w tzw. „białych sobotach i niedzielach". W latach 1959—87 przebadano poza szpitalem i klinikami ponad 112 tys. osób. Ogółem zorganizowano wyjazdy 308 ekip do szkół głównie na terenie woj. łódzkiego.

Podchorążowie WAM oddali w 30-leciu ponad 3,5 tys. litrów krwi.

Te dane mogą być powodem do dumy zarówno pracowników i słuchaczy uczelni, jak i społeczeństwa, na rzecz którego uczelnia pracuje i świadczy usługi. O tych i innych dokonaniach, do których będziemy wracać na łamach „DŁ", mówiono podczas wczorajszej konferencji prasowej z udziałem dziennikarzy z całego kraju. Spotkanie ludzi pióra z władzami WAM zainaugurowało obchody 30-lecia uczelni.

(Z. Ch.)

Laury i honory dla ludzi teatru

Obchodzony dorocznie Międzynarodowy Dzień Teatru jest okazją do wyrażenia ludziom sceny naszej wdzięczności za dostarczane chwile wzruszeń i radości, za przeżycia artystyczne, za te wszystkie wartości jakie niesie sztuka.

Uroczystością wieńczącą te obchody w naszym mieście było wczorajsze spotkanie w Teatrze Wielkim z udziałem przedstawicieli władz — przewodniczącego RN m. Łodzi **M. Serwińskiego**, sekretarza KŁ PZPR – **M. Czesnego**, przewodniczącego WK ZSL – **J. Chojnackiego**, przewodniczącego RŁ PRON – **J. Jabłkiewicza**, prezydenta Łodzi — **J. Pietrzyka.**

Podczas uroczystości **Kazimierz Iwiński** odznaczony został Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski, a **Henryk Szwajcer** — Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

8 osób wyróżniono Honorową Odznaką Miasta Łodzi, 11 — odznaką „Zasłużonego działacza kultury", 14 — nagrodami dyrektora Wydziału Kultury i Sztuki.

Wręczone zostały także tradycyjnie przyznawane nagrody za najlepsze spektakle i kreacje aktorskie — „Srebrne Łódki" i „Srebrne Pierścienie". Przypomnijmy, że laury te przypadły spektaklom: „Wolfgang Amadeus" (Teatr Wielki), „Teatr czasów Nerona i Seneki" (Teatr Nowy) i „Pinokio" (Teatr Muzyczny) oraz aktorom — **Joannie Cortes i Jarosławowi Dunajowi.**

Nagrody „Głosu Robotniczego" za najlepszy debiut otrzymał **Sylwester Kostecki**, zaś za najpopularniejsze przedstawienie — spektakl „Czego nie widać" (Teatr Nowy)

(Je)

Program rozwoju budownictwa mieszkaniowego

Biuro Prasowe Rządu informuje: 28 bm. Rada Ministrów rozpatrzyła wnioski, wynikające z przemówienia I sekretarza KC PZPR **Wojciecha Jaruzelskiego** na X Kongresie ZSL. Premier **Zbigniew Messner** poinformował członków rządu o podjętych i planowanych decyzjach realizacyjnych.

W szczególności, przedstawione zostały przedsięwzięcia, zmierzające do eliminacji niekorzystnych zjawisk gospodarczych, sprzecznych z interesem ogólnospołecznym.

Przyjęto założenia ogólnokrajowej operacji porządkowo-kontrolnej „Wiosna '88". Jej celem jest wszechstronna poprawa funkcjonowania wszystkich dziedzin życia publicznego.

Zapoznano się z założeniami powszechnego przeglądu dyrektorów, który przeprowadzony będzie zarówno w centralnej jak i w terenowej administracji gospodarczej.

Prezes Rady Ministrów przedstawił przewidywany zakres oraz określił terminy przygotowania korekty Narodowego Planu Społeczno-Gospodarczego do roku 1990.

Celem zmian jest przyspieszenie modernizacji gospodarki oraz skon-

(Dalszy ciąg na str. 3)

Leszek Jezierski — Moim zdaniem

W samo południe...

Skąd się wziął ten tytuł? Nie mam na myśli wyświetlanego przed laty westernu z Garry Cooperem. Należę do szkoleniowców, którzy bardzo szybko zapominają o tym co było. Liczy się przyszłość, a w najbliższą sobotę... w samo południe derby ŁKS — Widzew i oby przebiegały one w... świątecznej atmosferze.

By jednak zaspokoić ciekawość kibiców, wrócić muszę jeszcze na chwilę do naszego występu w Warszawie. Znów staję przed zagadką. Skąd wzięło się to, że po tygodniu mój zespół (i nie tylko) nagle odnajduje formę? W spotkaniu przeciwko Zagłębiu osiągnęliśmy piłkarskie dno (oprócz wyniku), natomiast na ul. Łazienkowskiej trudno byłoby mi znaleźć zawodnika, do którego za ten występ miałbym pretensje...

Nie jestem zwolennikiem długich przedmeczowych odpraw. Tym razem jednak odstąpiłem od tradycji. Zwróciłem uwagę na grę poszczególnych zawodników Legii oraz formacji, wiedząc, że siła tej drużyny tkwi m. in. w posiadaniu ofensywnie walczących bocznych obrońców (Kubicki i Wdowczyk). Udało nam się ich „zneutralizować" jak i przystosować do sposobu gry pozostałych zawodników.

Nie wiem czy to miało decydujące znaczenie, ale w jakimś stopniu pomogło. Podkreślić więc jeszcze wypada walkę mojego zespołu „na pełnych obrotach" przez 90 minut oraz poświęcenie i zaangażowanie. Te właśnie elementy, po zejściu z boiska Wenclewskiego i Bendkowskiego, pozwoliły nam osiągnąć remis i zachować w stosunku do Legii status quo (przewaga trzech punktów).

Ostatnia kolejka ligowa znów sypnęła kilkoma niespodziankami. Bo jak inaczej można nazwać przegraną na własnym boisku Le-

(Dalszy ciąg na str. 2)

E. Szewardnadze w Sofii

Radziecki minister spraw zagranicznych Eduard Szewardnadze przybył w poniedziałek do Sofii w celu wzięcia udziału w spotkaniu ministrów spraw zagranicznych państw-stron Układu Warszawskiego.

Porządek obrad rozpoczynającego się we wtorek spotkania, obejmuje wiele punktów. W centrum uwagi znajdzie się zapewne informacja o wynikach wizyty radzieckiego ministra spraw zagranicznych w Waszyngtonie.

Obfite deszcze i topniejący śnieg spowodowały obsuwanie się ziemi w rejonie Osz w Kirgizji. Wiele domów jest zniszczonych.

CAF — TASS

Groźna powódź w RFN

Bawarskie naddunajskie tereny nawiedziła największa od 1954 r. powódź. Wszystkie położone w tym rejonie miejscowości, zagrody chłopskie, pola i drogi zalała woda. Ponad 1000 osób musiało opuścić swe domostwa. Prowadzona jest także ewakuacja bydła. Między Straubingiem a Ratyzboną, na obszarach dziesiątków kilometrów kwadratowych poziom wody osiągnął co najmniej 1 metr.

Sytuacja pogorszyła się w poniedziałek w wyniku przerwania tamy w okręgu Straubing oraz przelania się wody przez drugą tamę również w pobliżu tego miasta. Zanotowano już osiem ofiar śmiertelnych.

Tymczasem poziom wody na Dunaju wzrasta i osiągnął już rekordowy stan 7 metrów i 10 centymetrów. Stale też podnosi się woda na Renie, zbliżając się już do podnóża słynnej katedry w Kolonii. W godzinach wieczornych fala powodziowa osiągnęła 9 metrów i 90 centymetrów, co grozi całkowitym zalaniem starego miasta w Kolonii.

Święta dość ciepłe

Przełom marca i kwietnia będzie już pod znakiem wiosny. IMGW przewiduje, że w okresie od 30 marca do 3 kwietnia będzie dość ciepło. Spodziewane jest zachmurzenie umiarkowane okresami duże z opadami deszczu. Temperatura maksymalna od 8 do 14 st. z możliwością wyższej, a minimalna od minus 1 st. do plus 4 st. Wiatr umiarkowany, okresami dość silny, przeważnie południowo-wschodni.

UWAGA KIBICE!

Dziś na drugiej stronie kolejna porcja piłkarskich informacji. Wywiad z byłym piłkarzem Widzewa — ROMANEM WÓJCICKIM i wypowiedź BRONISŁAWA WALIGÓRY. Poza tym, kto przeciwnikiem ŁKS w rozgrywkach Pucharu Lata?

PANAMA. Grupa dzieci oczekujących przed ośrodkiem Caritasu na rozdawanie codziennej zupy. Z pomocy tej charytatywnej organizacji korzysta już ponad 6 tys. rodzin w sytuacji, gdy strajk powszechny sparaliżował sieć handlu i usług.

CAF — AP

Dziwny jest ten świat

SAMOLOT ZDERZYŁ SIĘ Z PTAKIEM

Samolot linii lotniczych „Air India" został zmuszony do awaryjnego lądowania w Trivandrum po tym, jak wkrótce po starcie zderzył się z... ptakiem.

Agencja UNI poinformowała, że w wyniku zderzenia poważnie uszkodzony został jeden z silników samolotu, na którego pokładzie znajdowało się 206 pasażerów.

AMERYKANIE WOLĄ LEKARKI

Anonimowa ankieta przeprowadzona w Stanach Zjednoczonych przez ankieterów z uniwersytetu harwardzkiego wykazała, że nie tylko mężczyźni, ale również kobiety w wypadku korzystania z pomocy lekarskiej i szpitalnej wolą mieć styczność z personelem kobiecym.

W ankiecie pacjenci i chorzy podkreślają, że lekarki, jak również pielęgniarki i pozostały personel płci pięknej, są w kontaktach „sympatyczniejsze, bardziej usłużne, fizycznie sprawniejsze i bardziej odpowiadające pod względem psychicznym".

Wobec powszechnej feminizacji tych zawodów niemal na całym świecie, wyniki wspomnianej ankiety wydają się być pocieszające dla obu stron.

TAMY W STATYSTYCE

Z danych statystycznych wynika, że na rzekach istnieje obecnie 34.798 tam. Ponad połowa z nich znajduje się na terytorium Chińskiej Republiki Ludowej, gdyż aż 18.595.

W tej dziedzinie przoduje absolutnie kontynent azjatycki, gdyż poza Chinami znajduje się tu jeszcze 4.106 tam.

Tymczasem na kontynencie europejskim czynnych jest tylko 3.800 tych obiektów.

Najmniej tam jest w Australii — ledwie 466.

CIĘŻKIE ŻYCIE ROZBITKA

Przez 41 dni czwórka lankijskich rybaków żywiła się tylko surowymi rybami i morską wodą po tym, jak w ich kutrze zepsuł się silnik. Awaria nastąpiła daleko od brzegu, na Oceanie Indyjskim.

Rozbitkowie wzywali pomocy, ale ich sygnały SOS zostały zignorowane przez 17 przepływających niedaleko statków. Tak dryfując dotarli w końcu do wybrzeży Indonezji i zostali wyrzuceni na brzeg wyspy Leva 24 stycznia br.

W niedzielę czwórka dzielnych rybaków powróciła do Sri Lanki — podał dziennik „Sun".

Opr. (zg)

CO DZIEŃ niesie

W 89 dniu roku słońce wzeszło o godz. 6.17, zajdzie zaś o 19.05.

Imieniny obchodzą

Wiktoryna, Cyryl, Eustachy, Bertold

Dyżurny synoptyk

w dniu dzisiejszym dla Łodzi przewiduje następującą pogodę: zachmurzenie umiarkowane okresami duże z możliwością wystąpienia opadów deszczu. Temp. min. w nocy około 0 st. Temp. maks. w dzień około 9 st. Wiatr słaby i umiarkowany zmienny.

Ciśnienie o godz. 19 wynosiło 993,1 hPa (744,9 mm).

Z kalendarza wydarzeń

1863 — Zm. J. Lompa, działacz społeczny i narodowy na Śląsku.
1963 — Zm. P. Gojawiczyńska, pisarka
1848 — Powstanie we Włoszech Legionu Polskiego A. Mickiewicza.

Taka sobie myśl

Aby ludzi rozłączyć, należy ich sobie narzucać; żeby ich połączyć, należy ich rozdzielić.

Uśmiechnij się

— Kochanie, przypomnij na czym to skończyliśmy, gdy poszedłem zmienić płytę?

Czy Italia „odda" piłkarskie mistrzostwa?

Włoski „mundial" pod czerwonym światłem

Na 26 miesięcy przed pierwszym gwizdkiem na piłkarskich mistrzostwach świata we Włoszech organizatorzy stoją przed semaforem i czekają aż zniknie czerwone światło. Sprawy utknęły na martwym punkcie do tego stopnia, że przedstawiciele FIFA dali Włochom krótki termin, po którym rozważą możliwość wybrania innego państwa jako gospodarza mistrzostw (zgłosiły ofertę Meksyk i RFN). Byłby to olbrzymi cios dla Włochów.

Zaczęło się od tego, że Rzym nie ma odpowiedniego stadionu, na którym mógłby zostać rozegrany finał mistrzostw świata. Stadion olimpijski został wybudowany przed 25 laty i był projektowany przede wszystkim z myślą o zawodach lekkoatletycznych. Wyłoniła się więc kwestia, czy powiększyć obecny obiekt, czy też wybudować od fundamentów stadion piłkarski z prawdziwego zdarzenia na obrzeżach Rzymu. Działacze AS Roma forsowali tę drugą koncepcję. Włoski Komitet Olimpijski skłaniał się ku pierwszej.

Realizacja projektu powiększenia stadionu olimpijskiego i przykrycia go przezroczystym plastykowym dachem za sumę 81 mld lirów napotkała nagle sprzeciw w kręgu miłośników Rzymu i obrońców pejzażu miasta. Sąd administracyjny regionu Latio zablokował rozbudowę stadionu rzymskiego. I tak zaczęły się rozgrywki polityczne na szczeblu władz miasta i rządu. Podzielony, obezwładniony walkami partyjnymi magistrat nie był w stanie podjąć żadnej decyzji, poza jedną najłatwiejszą: nie. Rząd chwiał się z tych samych powodów, aż wreszcie upadł.

Wysłannicy Międzynarodowej Federacji Piłkarskiej, którzy przyjechali do Włoch, po przeprowadzeniu inspekcji stadionu i rozmowach stwierdzili, że są dwa problemy wymagające rychłego rozwiązania: przygotowanie 12 stadionów piłkarskich i zbudowanie w Rzymie nowoczesnego centrum telewizyjnego, gwarantującego sprawną obsługę ponad miliarda telewidzów na całym świecie. Z projektem wzniesienia na prawym brzegu Tybru nowoczesnego centrum TV wystąpiło już dawno RAI (Radio Televisione Italiano). Inicjatywa ta została jednak zablokowana przez przedstawicieli różnych partii w instytucjach, które muszą wyrazić zgodę. RAI oświadczyło, że bez powstania takiego centrum nie może wziąć na siebie odpowiedzialności za przeprowadzenie 100 transmisji dziennie, w różnych językach i na wszystkie strony świata. Bez takiej zaś gwarancji mistrzostwa świata nie mogą się odbyć.

Zacisnął się więc węzeł, który rozciąć może swą decyzją tylko sąd włoski. Ale na nieszczęście trwa właśnie kolejny kryzys gabinetowy w Italii. Mnożą się tedy publiczne ostrzeżenia i groźby, to z jednej, to z drugiej strony. Włoski komitet organizacji mistrzostw świata ma związane ręce i zatrzymany został pod czerwonym światłem, zaś w Meksyku i RFN rosną nadzieje na przeniesienie tej prestiżowej, największej piłkarskiej imprezy znad Tybru nad Ren lub Rio Grande.

(INTERPRESS)
JERZY AMBROZIEWICZ

SPORT SPORT

R. WÓJCICKI: - Po kontuzji ani śladu

(TELEFON WŁASNY Z HOMBURGA)

✱ Słyszę, że humor byłemu piłkarzowi Widzewa dopisuje. W nieco innym nastroju Cię zastałem kiedy telefonowałem do Ciebie w grudniu ubiegłego roku? — tym pytaniem rozpoczęliśmy rozmowę z **Romanem Wójcickim** występującym w pierwszoligowym klubie zachodnioniemieckim FC Homburg.

— A jak tu się nie cieszyć. W ostatniej kolejce ligowej pokonaliśmy we Frankfurcie Eintracht i w pojedynku Wójcicki — Smolarek, ja byłem lepszy. Włodek spisywał się zupełnie nieźle, ale zarówno on jak i Detari otrzymali solidnych opiekunów na boisku i nie mogli za wiele zdziałać. Nie mówiąc o tym, że tą ostatnią przeszkodą nie do przebycia byłem właśnie ja. Otrzymałem za ten występ wysoką notę („dwójkę"), ale nie dało mi to miejsca w jedenastce niedzieli, ponieważ wyprzedził mnie stoper z Hannover 96. A tak na marginesie muszę stwierdzić, że Eintracht jest w sumie łatwą do rozszyfrowania drużyną. Każda piłka adresowana jest do Detariego, on jest reżyserem poczynań drużyny na boisku i mimo że strzelił dla gospodarzy jedynego gola, to my jednak dwa razy celnie umieściliśmy piłkę w bramce przeciwników.

Najważniejsze jest jednak to, że po kontuzji nie ma już śladu. Wróciłem do pełni sił i forma jest niezła. Nadal znajdujemy się na ostatnim miejscu w tabeli, ale mamy już tylko jeden punkt straty do Schalke 04 i dwa do Bayeru Uerdingen. Z tymi drużynami gramy jednak na własnym boisku.

✱ Czy w Eintrachcie wystąpił Turowski?

— Nie. Zbierał ostatnio pochlebne recenzje, ale jest kontuzjowany.

✱ Czy macie już trenera?

— Tak. Od nowej rundy został nim Jugosłowianin Slobodan Cendic. Lepsza jest atmosfera w drużynie, przychodzą też wyniki.

✱ A jak to było z reklamą na koszulkach firmy „London"?

— Klub nasz jak wiadomo boryka się z dużymi trudnościami finansowymi. Znaleźliśmy nowego sponsora, firmę „London" produkującą... prezerwatywy. I zrobił się szum. Zachodnioniemiecki Związek Piłki Nożnej nie chciał zezwolić na taką reklamę. W końcu jednak racje FC Homburg zostały uwzględnione.

✱ Czy ten napis na koszulkach nie wywołuje niepotrzebnych skojarzeń u kibiców?

— Jak do tej pory, co najwyżej powątpiewające uśmiechy.

✱ Dochodzą do Polski różne opinie na temat gry Iwana w VfL Bochum?

— Teraz już zaaklimatyzował się w drużynie. Za ostatni występ przeciwko Hamburger SV otrzymał „trójkę", strzelił również jedną z czterech bramek dla swego zespołu.

✱ A jak z Buncolem?

— Jego zespół Bayer Leverkusen doznał klęski przegrywając na wyjeździe z Hannowerem 96 1:6. Po kontuzji zameldował się na boisku dopiero w 75 min. Trudno mu wejść do podstawowego składu, ponieważ nie zmienia się drużyny, która przecież awansowała do półfinału Pucharu UEFA.

✱ A co z występami Wójcickiego w reprezentacji Polski?

— W styczniu rozmawiał ze mną trener Wojciech Łazarek. Podał mi terminy spotkań towarzyskich reprezentacji, ale niestety pokrywają się one z meczami w Bundeslidze. Dlatego nie mogłem wystąpić w Belfaście.

✱ W FC Homburg trenuje kolejny widzewiak — Krzysztof Kajrys?

— To prawda. W sierpniu kończy mu się karencja i najprawdopodobniej będzie zawodnikiem FC Homburg.

✱ Słyszałem, że zameldował się w Homburgu inny młody piłkarz Widzewa — Głowacki?

— Aktualnie występuje w amatorskiej drużynie w Schwarzenbach. To niedaleko od Homburga.

✱ ŁKS wylosował w rozgrywkach Pucharu Lata — FC Kaiserslautern. Czy możesz wystąpić w roli informatora dla trenera Leszka Jezierskiego?

— Przyznam szczerze, że jest to drużyna o dużych, ale jeszcze nie wykorzystanych możliwościach. Siłą tego zespołu jest bramkostrzelny atak. Bardzo szybki skrzydłowy Alievi, członek reprezentacji olimpijskiej, dobry strzelec — Wuttke oraz nieźle grający głową, środkowy napastnik — Kohr. Najsłabszą formacją jest obrona, która nie tworzy monolitu.

✱ Dziękuję zatem za rozmowę.

— Proszę przekazać serdeczne życzenia świąteczne dla wszystkich kibiców piłkarskich w Łodzi.

Rozm. ANDRZEJ SZYMAŃSKI

A jednak nie B. Waligóra...

...jest trenerem drugoligowego Zawiszy Bydgoszcz. Po ukazaniu się notatki na ten temat w „DL" zatelefonował do nas sam zainteresowany i oto co nam powiedział:

— Szkoda, że tej informacji nie skonsultowaliście ze mną. Nie przeczę, że Zawisza odbył na temat objęcia przeze mnie drużyny piłkarskiej wiele rozmów. Nie przyniosą one jednak efektów ani teraz, ani później. Mnie jako szkoleniowca o dużym dorobku interesuje naprawdę „wielka piłka". Nie zamierzam prowadzić żadnego zespołu ligowego w Polsce. Na razie trudno powiedzieć o moich planach czy ofertach zagranicznych. Są one w miarę skonkretyzowane i czekam na ich sfinalizowanie.

Jestem oczywiście bydgoszczaninem, w Zawiszy grałem przez wiele lat, w tym klubie zakończyłem również sportową karierę. Opinia publiczna w tym mieście oczekuje ode mnie, że dokonam „cudów" i wprowadzę zespół do ekstraklasy. Nie przeczę, jeżeli moje osobiste plany się nie powiodą, to od czerwca tego roku mogę rozpocząć pracę w tym klubie. Warunek jest jednak jeden: trzeba stworzyć takie warunki organizacyjne, finansowe oraz kadrowe by z powodzeniem walczyć o I ligę. A jak wiadomo bydgoska jedenastka, mająca duże ambicje już w tym cyklu rozgrywek, po porażce z Piastem Nowa Ruda musi myśleć poważnie o utrzymaniu się w... drugiej lidze. (asz.)

P. S. Aktualnie zajęcia z zespołem Zawiszy Bydgoszcz prowadzi asystent trenera Mariana Geszkego, były piłkarz tego klubu — Zbigniew Nuckowski.

TURNIEJ OLDBOYÓW

Najstarszy klub w Łodzi — ŁKS, obchodzi w tym roku jubileusz 80-lecia powstania. Z tej okazji odbędzie się wiele imprez uświetniających ten jubileusz, a jedną z nich ma być międzynarodowy turniej oldboyów, którego współorganizatorami są ŁOZPN i MKS Łodzianka. Wezmą w niej udział następujące zespoły: **VfR Manheim (RFN) — będzie to rewizyta, ponieważ dwa lata temu łódzcy piłkarze gościli w tym kraju, Widzew Łódź, Ruch Chorzów, Wisła Kraków, Polonia Warszawa i ŁKS.**

Zespoły zostały podzielone na dwie grupy. W pierwszej znajdą się: ŁKS, Polonia, VfR Manheim, w drugiej zaś: Widzew, Ruch i Wisła. **Turniej rozegrany zostanie w dniach 30 czerwca — 3 lipca.** Spotkania eliminacyjne odbywać się będą w Konstantynowie, Łasku i Aleksandrowie. Chodzi przede wszystkim o popularyzację tej dyscypliny sportu w tych ośrodkach. Finały natomiast na stadionie przy al. Unii.

Trenerem jedenastki gospodarzy jest znany przed laty piłkarz — **Stanisław Baran.** Obiecuje, że w zespole znajdzie się wielu jego byłych kolegów oraz tych z młodszego rocznika, o których głośno było w kraju i za granicą. Nie zabraknie również atrakcyjnych nazwisk w innych drużynach. (sz.)

J. Ziober piłkarzem marca

Tygodnik „Piłka Nożna" tradycyjnym zwyczajem wybiera trenera miesiąca, najlepszego piłkarza i drużynę. Piłkarzem marca został **Jacek Ziober** (ŁKS), który wystąpił w ostatnim meczu reprezentacji Polski przeciwko Irlandii Północnej w Belfaście.

Admira Wiedeń, FC Luzern i FC Kaiserslautern

Atrakcyjni rywale w Pucharze Lata

Zespół ŁKS tak dobrze spisujący się w rozgrywkach piłkarskiej ekstraklasy wystartuje również (obok Pogoni Szczecin) w nadchodzącej edycji Pucharu Lata. W ubiegłym tygodniu w Genewie odbyło się losowanie poszczególnych grup. Jest ich łącznie 12, a w każdej znajdą się po cztery zespoły.

Trzeba stwierdzić, że jedenastka z al. Unii wylosowała bardzo atrakcyjnych rywali: **ADMIRA WACKER WIEDEŃ** (aktualnie piąty zespół tamtejszej ligi), **FC LUZERN** (przedstawiciel ekstraklasy w Szwajcarii), i **FC KAISERLAUTERN** (w rozgrywkach Bundesligi zajmuje ta drużyna 14 miejsce). Kilka słów o zachodnioniemieckiej drużynie. Grał w niej jeszcze rok temu były piłkarz warszawskiej Legii — **Stefan Majewski.** Obecnie reprezentuje on barwy drugoligowego klubu — Arminia Bielefeld. FC Kaiserslautern obronił się przed spadkiem w ub. roku, a w tym sezonie nie wiedzie mu się najlepiej. Ale to na pewno wymagający rywal, znając poziom reprezentowany przez ligowe zespoły w RFN.

A oto jak przedstawia się kalendarz spotkań w grupie, w której występuje ŁKS:

26 czerwca: FC Kaiserslautern — ŁKS,
29 czerwca: Admira Wacker Wiedeń — ŁKS,
2 lipca — ŁKS — FC Luzern
6 lipca: FC Luzern — ŁKS,
13 lipca: ŁKS — FC Kaiserslautern
16 lipca: ŁKS — Admira Wacker Wiedeń.

Nastąpiła zmiana w premiowaniu rozgrywek Pucharu Lata, inaczej zwanego Intertoto. Otóż zwycięzcy poszczególnych grup otrzymują premię w wysokości 40 tys. marek zachodnioniemieckich, natomiast za drugą lokatę wywalczoną na koniec rozgrywek zespół otrzymuje 15 tys. DM. To tylko wymiary finansowe. Wprowadzone zostało jeszcze novum. **Po zakończeniu jesiennej rundy rozgrywek we własnych krajach, zwycięzcy grup spotykają się na wielkim turnieju halowym (12 zespołów) w Szwecji (grudzień br., styczeń przyszłego roku).** Miejscem rywalizacji będzie sławna hala Scandinavum w Sztokholmie. Podczas tego turnieju przewidziano również atrakcyjne nagrody.

Pogoń Szczecin, drugi zespół uczestniczący w rozgrywkach Pucharu Lata wylosował następujących rywali: Oester Vaxjoe (Szwecja), Grasshopers Zurich i Pecs. (szym.)

W samo południe...

(Dokończenie ze str. 1)

cha, remis Górnika Zabrze w Lubinie, gdzie mistrz Polski musiał odrabiać straconą bramkę (!). W dalszym ciągu obserwujemy regres wrocławskiego Śląska, który na wiosnę nie dołożył jeszcze do swego kapitału ani jednego punktu. Mnie osobiście cieszy pierwsze zwycięstwo Pogoni. Należy również podkreślić bramkostrzelność naszego sąsiada (pierwsza wygrana w tej rundzie za trzy punkty). Czy nie mogę być zatem podenerwowany przed derbową potyczką?

W klubach dominuje swoista buchalteria — każdy, poza Górnikiem Zabrze i Stalą Stalowa Wola, musi liczyć ile punktów trzeba „uciułać", by występować w europejskich pucharach, ile z kolei, by uciec od baraży decydujących o pozostaniu w lidze i obronić się przed degradacją. Zakładałem, że po pierwszych 5 meczach rundy wiosennej, znając nasz „rozkład jazdy" musimy zdobyć pięć punktów. Planowany limit już osiągnęliśmy. Co będzie dalej? O tym zadecydują moi zawodnicy i ich gra...

Aktualnie największym problemem są kontuzje Wenclewskiego i Bendkowskiego, którzy są przecież reprezentantami kraju. Daje o sobie znać krótka ławka rezerwowych. Dodajmy jeszcze, że piłkarska centrala nie przychyliła się do prośby Stanisława Terleckiego o darowanie mu części kary za czerwoną kartkę. Ulubieńca łódzkiej publiczności będziemy mogli zobaczyć dopiero 6 kwietnia przeciwko Górnikowi Wałbrzych w rewanżowym meczu o Puchar Polski. Tymczasem już jutro kolejny mecz „olimpijskiej" drużyny w Piotrkowie Trybunalskim. Oby droga do Seulu była krótsza o zwycięstwo nad Rumunią!

Zauważmy jeszcze na zakończenie dobrą postawę „węglowej jedenastki" z Bełchatowa w meczu przeciwko krakowskiej Wiśle. Tak trzymać panowie, bowiem w drugiej lidze buchalteria również obowiązuje.

Notował: (a. szym.)

P. S. Punkty za mecz z Legią w Warszawie: **Bako i Ziober po 4,5, Różycki, Kruszankin, Ogrodowicz, Chojnacki, Soczyński, Więzik, R. Robakiewicz po 4,0. Stefański i Bartos po 2. Wenclewski i Bendkowski bez not.** W tych wypadkach obowiązuje zupełnie inna punktacja.

A. MANDZIARA W SZWAJCARII

Kibice dobrze pamiętają nazwisko byłego piłkarza Szombierek Bytom — Aleksandra Mandziary. Występował on swego czasu w Belgii, następnie skończył trenerską szkołę w Kolonii (licząca się uczelnia na świecie), a obecnie odnosi sukcesy jako szkoleniowiec. Najpierw był asystentem w pierwszoligowym MSV Duisburg, następnie prowadził drugoligowy zespół Rot-Weiss Essen a ostatnio szwajcarską drużynę Young Boys Berno. Zespół ten nieźle spisywał się w rozgrywkach Pucharu Zdobywców Pucharów. Wyeliminowany został dopiero w ćwierćfinale. Jego pogromcą był Ajax Amsterdam. (asz.)

W 40 ROCZNICĘ „SŁUŻBY POLSCE"

W Łodzi — mieście, w którym zrodził się pamiętny młodzieżowy wyścig pracy — odbyły się wczoraj obchody 40 rocznicy powstania Powszechnej Organizacji „Służba Polsce" i 30-lecia działalności Ochotniczych Hufców Pracy. Ostatni poniedziałek marca był bardzo pracowity dla około 250 uczestników tych uroczystości z całej Polski.

Rano złożyli oni kwiaty pod pomnikiem Czynu Rewolucyjnego na Zdrowiu, pomnikiem Martyrologii w b. hitlerowskim obozie koncentracyjnym na Radogoszczu oraz pomnikiem Wdzięczności w parku Poniatowskiego, zwiedzili także CZMP.

Kolejnym punktem obchodów było uroczyste otwarcie, a następnie zwiedzanie wystawy „W służbie kraju" — w 40 rocznicę powstania PO „SP" i 30 rocznicę działalności OHP". Na tę okolicznościową ekspozycję, przygotowaną przez Muzeum Ruchu Młodzieżowego przy ul. Gdańskiej 107, składają się fotografie, sztandary, proporce, znaczki i dokumenty ilustrujące genezę powołania „SP" i OHP oraz główne kierunki programowe i efekty działalności obu organizacji. W otwarciu wystawy, która czynna będzie do 15 maja (codziennie w godz. 9—16, z wyjątkiem niedziel), uczestniczyli m. in.: I sekretarz KŁ PZPR, **Józef Niewiadomski,** przewodniczący ZG ZSMP, **Jerzy Szmajdziński** i sekretarz WK ZSL w Łodzi, **Krzysztof Czajkowski.** Obecni byli również przedstawiciele wojewódzkich władz organizacji młodzieżowych — OHP, ZSMP, ZMW i ZSP.

W południe w WZPB 1 Maja rozpoczęła się sesja popularnonaukowa, poświęcona historii i dorobkowi „SP" i OHP. Zebrani wysłuchali referatów: **dr Kazimierza S. Danila — „Powszechna Organizacja „Służba Polsce" w latach 1948—1955", prof. dr. hab. Józefa Śmiałowskiego — „Młodzież łódzka w szeregach Powszechnej Organizacji „Służba Polsce" i dr Felicji Bożyszkowskiej-Sękowskiej — „OHP szkołą obywatelskiego wychowania młodzieży".** Wygłoszono również kilka komunikatów, po czym odbyła się krótka dyskusja. Na zakończenie łódzkiego spotkania jubileuszowego odbyły się występy zespołu artystycznego.

W godzinach 9—14 w siedzibie ZŁ ZSMP czynna była I Ogólnopolska Giełda Kolekcjonerów „Odznaczenia, medale, proporce, plakietki, wydawnictwa o polskim ruchu młodzieżowym". (jm)

Afganistan — Pakistan

Wznowienie rozmów

W poniedziałek zostały wznowione w Genewie rozmowy w sprawie uregulowania sytuacji wokół Afganistanu, prowadzone przez Pakistan i Afganistan za pośrednictwem specjalnego wysłannika sekretarza generalnego ONZ, Diego Cordoveza. W związku ze wznowieniem rozmów do Genewy przybył zastępca asystenta sekretarza stanu USA Robert Peck. Obecny jest również specjalny przedstawiciel ZSRR, ambasador Nikołaj Kozyriew.

Obserwatorzy wskazują, że powodzenie rozmów zależy obecnie głównie od rozwiązania spornej kwestii udzielania przez oba wielkie mocarstwa pomocy zbrojnej stronom konfliktu afgańskiego. Stany Zjednoczone wysunęły ostatnio żądanie, aby ZSRR wstrzymał taką pomoc dla władz w Kabulu, grożąc, że w przeciwnym wypadku nie przerwą swej pomocy zbrojnej dla rebeliantów. Związek Radziecki stoi na stanowisku, iż nie można stawiać na tej samej płaszczyźnie pomocy dla legalnego rządu i rebeliantów, ponadto wskazuje, że udziela pomocy wojskowej Afganistanowi od kilkudziesięciu lat, zgodnie z odpowiednimi układami dwustronnymi. (PAP)

Wystawa poświęcona życiu i twórczości L. Schillera

W Galerii BWA „Zachęta" w Warszawie otwarto 28 bm. wystawę „Theatrum Leona Schillera" zorganizowaną staraniem powstałego przed rokiem honorowego komitetu obchodów 100 rocznicy urodzin tego mistrza sceny polskiej przez Muzeum Teatralne. Prezentuje ona dokonania twórcy monumentalnego teatru narodowego, którego dzieło wpłynęło na rozwój teatru i którego nazwisko, jako równie znaczące, wymienia się obok nazwisk Meyerholda, Wachtangowa i Stanisławskiego. Eksponaty pochodzą ze zbiorów muzeów teatralnych w Warszawie, historycznego m. Łodzi i śląskiego w Katowicach.

Wystawa ilustrująca życie i twórczość Leona Schillera pokazana zostanie na początku kwietnia w ZSRR, a następnie w CSRS, Austrii i Jugosławii. Połączona będzie z imprezami popularyzującymi dorobek tego artysty. (PAP)

Francja

Pierwsze „autobusy" powietrzne

Francuskie linie lotnicze Air France są pierwszym towarzystwem lotniczym, które otrzymało nowe airbusy typu „A320", wyprodukowane przez zachodnioeuropejskie konsorcjum. W poniedziałek na paryskim lotnisku Charlesa de Gaulle'a odbyła się uroczystość przekazania 25 maszyn tego typu. Te pierwsze sterowane całkowicie za pomocą komputera samoloty pasażerskie wyposażone są w dwa silniki i mogą zabrać na pokład 153 pasażerów. Jako pierwsi na pokład airbusa „A320" weszli premier Francji Jacques Chirac, prezes Air France Jacques Friedmann i szef konsorcjum Airbus Jean Pierson, którzy odbyli inauguracyjny lot nad Paryżem.

Regularne loty należących do Air France autobusów powietrznych „A320" rozpoczną się 18 kwietnia, początkowo na trasach między Francją i RFN.

WALUTA - oficjalnie i „na czarno"

W poniedziałek notowano:

Bank PeKaO płacił w skupie po 1300 zł za 1 bon dolarowy. Przy wymianie obowiązkowej cena 1 dolara USA wynosiła 392 zł.

Na czarnym rynku skupowano dolary USA (bony PeKaO) płacąc po 1300 do 1350 zł za 1 dolara. W sprzedaży żądano od 1400 do 1500 zł za 1 dolara (bon PeKaO).

Oficjalny średni kurs NBP wynosi 400 zł za 1 dolara USA.

W sklepach „Pewexu" i innych placówkach eksportu wewnętrznego obowiązywał następujący kurs walut wymienialnych:

Australia	1 dolar	0,71 dol. USA
Austria	100 szylingów	8,09 dol. USA
Belgia	100 franków	2,71 dol. USA
Dania	100 koron	14,81 dol. USA
Finlandia	100 marek	23,64 dol. USA
Francja	100 franków	16,72 dol. USA
Grecja	100 drachm	0,63 dol. USA
Kanada	1 dolar	0,77 dol. USA
RFN	100 marek	56,85 dol. USA
Szwajcaria	100 franków	68,82 dol. USA
Szwecja	100 koron	16,08 dol. USA
W. Brytania	1 funt	1,75 dol. USA
Włochy	1000 lirów	0,67 dol. USA

Biura podróży sprzedawały (z dopłatą turystyczną) walutę krajów socjalistycznych po następujących cenach:

Bułgaria	1 lewa	191,86 zł
Czechosłowacja	1 korona	33,67 zł
NRD	1 marka	63,12 zł
Węgry	1 forint	19,08 zł
ZSRR	1 rubel	202,01 zł

Na czarnym rynku w zależności od źródła zakupu ceny walut socjalistycznych były zróżnicowane: lewa: 240—290 zł, korona: 55—85 zł, marka: 120—140 zł, forint: 26—35 zł, rubel: 240—290 zł.

24 godziny

DO WARSZAWY przyleciała grupa japońskich naukowców, która weźmie udział w trzydniowym polsko-japońskim sympozjum naukowo-technicznym. Program sympozjum przewiduje przedstawienie polityki naukowo-technicznej obu krajów oraz dyskusję na temat możliwości rozwinięcia współpracy w wybranych dziedzinach nauki i techniki.

ZADANIA POLSKICH towarzystw przyjaźni z narodami, w rozwijaniu wszechstronnej współpracy Polski z zagranicą były 28 bm. tematem plenarnego posiedzenia Rady Towarzystw Przyjaźni z Narodami. Podczas posiedzenia wybrano nowego przewodniczącego rady; został nim Józef Tejchma.

KC KPZR i RADA MINISTRÓW ZSRR przyjęły uchwałę o środkach przyspieszenia rozwoju społeczno-gospodarczego Nagórno-Karabaskiego Obwodu Azerbejdżanu w latach 1988—1995.

W PONIEDZIAŁEK zakończyły się przeprowadzane na terytorium Czechosłowacji wspólne ćwiczenia wojskowe centralnej grupy wojsk i Czechosłowackiej Armii Ludowej. Przedmiotem ćwiczeń były sprawy związane z dowodzeniem i współdziałaniem różnych rodzajów wojsk.

W ćwiczeniach uczestniczyli obserwatorzy z ramienia państw — sygnatariuszy Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie.

NA WĘGRZECH powstała rada ds. walki z narkomanią. Nowy organ, którego celem jest zjednoczenie wysiłków organizacji państwowych i społecznych w walce z narkomanią, zajmie się przede wszystkim opracowaniem programu profilaktyki i leczenia nałogowych narkomanów, a także rozdzielaniem środków na realizację tych zadań.

WŁADZE NIKARAGUAŃSKIE uwolniły w niedzielę 100 więźniów politycznych, zgodnie z postanowieniami porozumienia z SAPOA, podpisanego w ub. środę przez przedstawicieli rządu sandinowskiego i kierownictwo contras.

26 DZIENNIKARZY zabito w ubiegłym roku w różnych rejonach świata, z czego 11 na Filipinach — podaje raport nowojorskiego komitetu ds. obrony dziennikarzy. Jak wynika z danych tej organizacji społecznej w 1987 roku w różnych państwach świata dziennikarze byli represjonowani i prześladowani.

W PONIEDZIAŁEK w Portugalii odbył się 24-godzinny strajk powszechny, w którym udział zapowiedziały co najmniej 2 mln osób. Akcja jest odpowiedzią ludzi pracy na rządowe próby wprowadzenia zmian w ustawodawstwie pracy na korzyść interesów przedsiębiorców.

W KRAJACH Ameryki Łacińskiej i basenu Morza Karaibskiego nadal żyje około 40 mln analfabetów. Przy zachowaniu obecnego tempa powstawania nowych szkół, liczba nie umiejących ani pisać ani czytać na tym kontynencie pod koniec XX wieku zmniejszy się zaledwie o 2 miliony.

(opr. zg)

Kto pomoże siedmiolatkowi?

Rada Wojewódzka PRON w Katowicach zwraca się z prośbą do ludzi dobrej woli o pomoc dla siedmioletniego dziecka z Katowic cierpiącego na ostre zaburzenie immunologiczne. Mimo stosowania różnych metod leczenia w kraju, stan jego zdrowia systematycznie się pogarsza. Jedyną szansą uratowania życia jest przeprowadzenie leczenia za granicą, którego koszt wyniesie ok. 3 tys. dolarów. RW PRON apeluje do ludzi dobrej woli o dokonywanie wpłat na ten cel na konto Funduszu Ochrony Zdrowia Dzieci woj. katowickiego, nr konta dewizowego 27023-105460-151-6787 II Oddział Katowice.

JAPONIA NAJWIARYGODNIEJSZYM KREDYTOBIORCĄ

Najbardziej wiarygodnym kredytobiorcą na świecie jest Japonia, która w 100-punktowej skali uzyskała w ankiecie amerykańskiego czasopisma „Institutional Investor" 94,6 punkta. Na dalszych miejscach znajdują się Szwajcaria, RFN i Stany Zjednoczone, które przez wiele lat przodowały, jednakże w ciągu ostatniego pół roku obniżyły swój wskaźnik o 1,5 punkta. W przeprowadzanej co pół roku ankiecie udział bierze 100 czołowych międzynarodowych banków i instytucji finansowych, a jej wyniki wpływają na warunki, jakie uzyskuje dany kraj na międzynarodowym rynku kapitałowym.

Spośród krajów socjalistycznych najwyższy przyrost zanotowała Rumunia — 2,2 punkta, co spowodowane jest — jak stwierdza się w przeglądzie — coraz większym przekonaniem bankierów, że kraj ten jest w stanie spłacić długi zgodnie z przyjętymi ustaleniami. Największe straty spośród 112 krajów zanotowała natomiast Brazylia, której wskaźnik zmalał o 2,3 procenta. Brazylia jest zarazem największym dłużnikiem w Trzecim Świecie.

KRONIKA WYPADKÓW

▲ GODZ. 10.55. Nietrzeźwy Jan Ch. wpadł pod „Fiata 125p" doznając obrażeń nogi.

▲ GODZ. 14.00. W tramwaju 46/6 złamał się pantograf. Zatrzymanie ruchu na Zgierskiej przy Dolnej trwało 40 minut.

▲ GODZ. 15.00. Na Piotrkowskiej Mirosław R. prowadząc „Syrenę" przy pl. Reymonta potrącił wychodzącą z tramwaju Elżbietę A., która doznała ogólnych potłuczeń.

▲ GODZ. 17.40. Pijany Andrzej J. na Mickiewicza wpadł na bok tramwaju 25/1. Mężczyzna z obrażeniami ciała przewieziony został do szpitala.

▲ GODZ. 18.35. Na skrzyżowaniu Zachodniej i Limanowskiego wypadł z szyn wagon tramwaju 46/3. Przerwa w ruchu trwała do 20.15.

pcz

Redaktor depeszowy ZOFIA GUTMANOWA Redaktor techniczny RYSZARD PERCZAK

Program rozwoju budownictwa mieszkaniowego

(Dokończenie ze str. 1)

centrowanie posiadanych środków na dziedzinach, mających charakter nośników postępu i nowoczesności.

Premier poinformował o decyzji przeprowadzenia ponownej kontroli funkcjonowania zreformowanego „centrum" oraz utworzonych w październiku ubiegłego roku lub przekształconych przedsiębiorstw o ogólnokrajowym znaczeniu.

Zapoznano się również z założeniami rządowego programu oszczędnościowego w odniesieniu do jednostek budżetowych, a także działaniami ministra współpracy gospodarczej z zagranicą i ministra finansów na rzecz eliminacji niepożądanych, wykraczających poza rozwiązania reformy, praktyk niektórych przedsiębiorstw w obrocie dewizami. Dotyczy to zwłaszcza wypadków bezprawnego żądania od odbiorców tzw. wsadu dewizowego ze strony części jednostek gospodarczych.

Rada Ministrów przyjęła program rozwoju budownictwa mieszkaniowego wraz z projektami aktów prawnych.

Przewiduje się usprawnienie i przyspieszenie trybu pozyskiwania terenów pod to budownictwo. Stworzone zostaną warunki dla powstawania wyspecjalizowanych jednostek gospodarki gruntami — zajmujących się całością problematyki wykupu, przygotowania, a nawet uzbrajania terenów budowlanych.

Istotnym czynnikiem hamującym rozwój budownictwa jest baza materiałowa. Konieczne jest zwiększenie produkcji materiałów dla budownictwa i poszerzenie ich asortymentu. Zakłada się zapewnienie preferencyjnych warunków kredytowych i podatkowych dla producentów materiałów budowlanych oraz stworzenie funduszu wspierającego przedsięwzięcia gospodarcze w tej dziedzinie. W pełni należy wykorzystać możliwości produkcji materiałów z lokalnych surowców przez niewielkie zakłady. Przewiduje się, że rozwój przemysłu surowców i materiałów komplementarnych może zapewnić w znaczącym stopniu pokrycie potrzeb budownictwa na przykład w zakresie elementów ściennych, płyt wiórowo-cementowych itp.

Przewiduje się także większe zróżnicowanie form wykonawstwa budownictwa mieszkaniowego i remontów. Preferencje prawne i finansowe przyczynią się do skierowania potencjału wykonawczego na pożądane kierunki budownictwa. Do poprawy efektywności przyczynią się także zmiany strukturalne w systemie organizacyjnym przedsiębiorstw budowlanych, które pozwolą m. in. na ukształtowanie właściwych proporcji między liczbą pracowników produkcyjnych, a zatrudnionych w administracji i obsłudze.

Trwają prace nad powołaniem banku gospodarki mieszkaniowej, lub instytucji kredytowo-gospodarczych, które aktywnie oddziaływałyby na zwiększenie rozmiarów budownictwa nie tylko poprzez kredyty, ale również odpowiednie wykorzystywanie gromadzonych funduszy na rozwój bazy wytwórczej dla budownictwa mieszkaniowego.

Przyjęte przez Radę Ministrów projekty aktów prawnych obejmują m. in. zmiany w ustawach: Prawo budowlane oraz o: planowaniu przestrzennym, gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości, ochronie gruntów rolnych i leśnych, funduszu rozwoju budownictwa mieszkaniowego oraz funduszu zmian strukturalnych w przemyśle, a także rozporządzeń m. in. w sprawie kredytowania budownictwa mieszkaniowego, w sprawie niektórych ulg i zwolnień finansowych dla wykonawców inwestycji w zakresie budownictwa mieszkaniowego.

Ideą nadrzędną zmian proponowanych w ustawie o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości jest uproszczenie procedur związanych z pozyskiwaniem gruntów oraz ekonomizacja gospodarki gruntami.

Projekt zmiany ustawy o ochronie gruntów rolnych i leśnych przewiduje przeniesienie uprawnień do decydowania o przeznaczeniu gruntów na cele inne niż rolne i leśne — na szczebel wojewody z umożliwieniem ministrowi rolnictwa, leśnictwa i gospodarki żywnościowej wnoszenia sprzeciwu w terminie 30 dni.

Wzmocnieniu finansowemu budownictwa służą projekty ustaw o funduszu rozwoju budownictwa mieszkaniowego oraz funduszu zmian strukturalnych w przemyśle. Fundusz rozwoju będzie wspomagał przedsięwzięcia inwestycyjne związane z budową, i rozbudową infrastruktury, a także wspierał inicjatywy związane z wdrażaniem nowoczesnych, energo- i materiałooszczędnych technologii i konstrukcji.

Stworzone zostaną również zachęty ekonomiczne dla znacznego skrócenia procesu inwestycyjnego w budownictwie indywidualnym. **Rozporządzenie Rady Ministrów przewiduje ulgi finansowe obejmujące tych, którzy zakończą budowę w okresie trzech lat od daty rozpoczęcia.**

Rada Ministrów rozpatrzyła i przyjęła program prac legislacyjnych.

Działania legislacyjne rządu do roku 1990 skoncentrowane będą na realizacji zadań wynikających z wdrażania drugiego etapu reformy gospodarczej oraz na związanym z tym porządkowaniu systemu prawnego państwa.

(PAP)

„Izwiestia" o sytuacji w Erewanie i Stepanakercie

28 bm. w wieczornym wydaniu „Izwiestia" przyniosła dwie relacje swych korespondentów zatytułowane: Erewań 28 marca, Stepanakert 28 marca.

W pierwszej z nich korespondent pisze, iż w poniedziałek w Erewanie panował wszędzie spokój. Wszystkie przedsiębiorstwa pracowały normalnie, odbywały się zajęcia na wyższych uczelniach, a frekwencja była wyższa niż normalnie.

W relacji ze stolicy Nagorno-Karabachii korespondent „Izwiestii" pisze m. in.: — W niedzielę milicja przywróciła ruch na wielu ulicach w sobotę i niedzielę w zakładach pracy odbywały się otwarte zebrania partyjne. Toczyły się one w ożywionej atmosferze, ale decyzje przyjęte na nich tchnęły optymizmem. Okazało się że ludzie zaczęli rozumieć, iż nie można za jednym zamachem rozwiązać problemów nagromadzonych przez lata. Splątane węzły stosunków między Ormianami i Azerbejdżanami trzeba rozsupływać cierpliwie i z największą uwagą.

W poniedziałek, o godzinie 6.00 rano — kontynuuje korespondent „Izwiestii" — rozpocząłem objeżdżanie zakładów pracy. Nie wyszli do pracy robotnicy m. in. fabryki obuwia, zakładu elektromechanicznego i innych. Studenci nie przyszli na zajęcia. Robotnicy azerbejdżańscy stawili się w zakładach pracy, ale pociecha z tego żadna, albowiem stwierdzili, że dopóki nie przyjdą Ormianie, pracować nie będą... W mieście mówią, że młodzi ludzie nie wpuszczali do zakładów robotników idących do pracy, zatrzymywali autobusy, grozili. Komu służy taka sytuacja? W odezwie Komitetu Miejskiego partii skierowanej dziś do mieszkańców miasta i powtarzanej przez punkty nagłośnienia oraz ulotkach mówi się, że przemysł miasta winien jest już państwu ponad 7 mln rubli z tytułu przestojów. Ile przyjdzie jeszcze stracić, a głównie — w imię czego?

Jeszcze w niedzielę wszystko wskazywało na to, że mieszkańcy miasta przekonali się, iż przerwy w pracy to zła taktyka. Podjęciu pracy nie byli przeciwni także członkowie rozwiązanego stowarzyszenia „Karabach".

Emocje to jedna strona medalu — piszą „Izwiestia" — gdyż prędzej czy później ludzie, którzy się im poddali trzeźwo ocenią sytuację. Gorzej jednak, gdy wykorzystując emocje ludzi usiłuje się nadal wywierać nacisk, wysuwać nierealne żądania, prowadzić polityczną działalność, która nie ułatwia unormowania tak delikatnych spraw.

LESZEK WYRWICZ
(INTERPRESS)

Z „Harcturem" nad Bajkał!

Ta informacja z pewnością bardzo ucieszy młodych miłośników turystyki, zwłaszcza wszystkich zainteresowanych możliwościami atrakcyjnych i tanich wyjazdów do ZSRR. Oto bowiem kilka dni temu Biuro Usług Turystycznych ZHP „Harctur" w Łodzi zawarło z Biurem Międzynarodowej Turystyki Młodzieżowej „Sputnik" w Mińsku długoterminową umowę, w ramach której obie strony dokonywać będą systematycznej, bezdewizowej wymiany grup turystycznych, obejmujących m.in. uczniów szkół podstawowych od 12 roku życia, młodzież ze szkół zawodowych, członków organizacji młodzieżowych do 35 roku życia, a także młode małżeństwa z dziećmi.

Dzięki zdecentralizowanej, bezpośredniej współpracy obu biur koszty wyjazdów do ZSRR będą aż dwukrotnie niższe od proponowanych przez innych organizatorów. Z kolei programy wymiany przewidują nie tylko wyjazdy wypoczynkowe i krajoznawcze, ale także — po raz pierwszy — bardzo atrakcyjne formy tzw. turystyki kwalifikowanej: pieszej, rowerowej i wodnej — poza konwencjonalnymi trasami, np. nad Bajkał, czy w góry Ałtaj.

W tym roku za pośrednictwem „Harcturu" wyjedzie do ZSRR łącznie 235 osób, w 7 grupach zorganizowanych i podzielonych odpowiednio do zgłoszonych przez uczestników zainteresowań. Po tegorocznym „rekonesansie" zaś, który pozwoli organizatorom z obu krajów lepiej zorientować się co do oczekiwań młodych turystów i możliwości ich realizacji, przewiduje się w następnych latach znaczne poszerzenie wymiany i wzbogacenie jej o nowe formy. (n)

Dzisiaj w radiu i TV

WTOREK, 29 MARCA

PROGRAM I

11.00 Koncert. 11.59 Sygnał czasu. 12.05 Magazyn. 12.30 Muzyka. 12.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 Komunikaty. 13.05 Radio kierowców. 13.30 Przeboje mistrzów. 14.00 Wiad. 14.05 RYTM. 16.00 Wiad. 16.05 Muzyka i aktualności. 17.00 Ten stary, dobry jazz. 17.30 Zapraszamy do myślenia. 17.50 Kto tak pięknie gra. 18.00 Wiad. 18.05 Problem dnia. 18.20 Koncert dnia. 19.00 Magazyn „Z kraju i ze świata". 19.25 Chwila muzyki. 19.30 Radio dzieciom: „O krasnoludkach i sierotce Marysi". 20.00 Wiad. 20.07 Na marginesie wydarzeń. 20.10 Komunikaty Totalizatora. 20.15 Koncert życzeń. 20.39 Komunikat Krajowej Loterii. 20.40 W kilku taktach 20.45 Opowiadania Stanisława Kowalewskiego „Ogórcy". 21.00 Komunikaty. 21.05 Kronika sportowa. 21.30 Klasycy operetki. 22.00 Wiad. 22.05 Program publicystyczny. 22.15 Wieczory chopinowskie. 23.30 Dla tych, co nie lubią rocka.

PROGRAM II

11.00 Zawsze po jedenastej. 11.10 Muzyczny non stop. 11.40 Z malowanej skrzyni. 12.05 Muzyczny non stop. 12.30 „Greta Garbo" odc. 12.40 Tematy z rezonansem. 13.00 Wiad. 13.05 **Serwis informacyjny (Ł).** 13.10 **Punkt widzenia: komentarz Jana Babińskiego (Ł).** 13.20 Piosenka jest dobra na wszystko. 13.30 Album operowy. 14.00 Muzyczny seans filmowy. 15.00 Koncert na bis: Zesp. Suns of the Blues w RFN. 16.00 **Rozwiązanie zagadki muzycznej (Ł).** 16.05 **Aktualności dnia (Ł).** 16.30 **„Wtorek z ekonomią" — aud. (Ł).** 16.50 **„Transkrypcje — parafrazy — stylizacje" (Ł).** 17.15 Dzieła, style, epoki. 18.20 „Legenda Pendragonów" — odc. 18.30 Klub Stereo c.d. 19.30 Wieczór w filharmonii. 21.40 Wiad. 21.45 Wieczorne refleksje. 21.50 Studio form dokumentalnych. 22.18 Słuchajmy razem. 23.18 „Rajski ogród" odc. 23.40 Międzynarodowa Trybuna Kompozytorów.

PROGRAM III

11.00 Miniatura poetycka. 11.30 Są sprawy. 11.40 Folk w pigułce. 11.50 „Recydywista" odc. 12.00 Serwis Trójki. 12.05 W tonacji Trójki — pr. 13.00 „Ludzie z tamtej strony czasu" — odc. 13.10 Powtórka z rozrywki. 14.00 Muzyczne misterium Pasji. 15.00 Serwis Trójki. 15.05 Reggae — pieśni wędrowców. 15.40 Warsztaty literackie. 15.55 Posłuchać warto. 16.00 Zapraszamy do Trójki. 19.00 Zapisane w pamięci. 19.30 Złote lata bluesa. 19.50 „Recydywista" — odc. 20.00 Cały ten rock. 20.45 Sztuka sakralna. 21.00 Punctus contra ponctum. 21.45 Sztuka sakralna. 22.05 24 godziny w 10 minut i inf. sportowe. 22.15 Puls jazzu. 22.45 Sztuka sakralna. 23.00 Opera tygodnia „Orfeusz" — aud. 23.15 Sentymenty na głosy i instrumenty. 23.50 Philip Roth „Pierś".

PROGRAM IV

11.00 Dom i świat — aud. 12.00 Wiadomości. 12.05 Piosenki, zwyczajne ludzkie sprawy. 12.30 „W Jezioranach" odc. 13.00 Świat wokół nas. 13.25 Kompozytorzy potrafią się rewanżować. 14.00 Popołudnie młodych. 16.30 Repetitio est mater studiorum. 17.00 Wiad. 17.05 Symfonika klasyków. 17.55 Widnokrąg. 18.25 Chwila muzyki. 18.50 Studio ekspertów „Dziś pytanie — dziś odpowiedź". 19.30 Wiadomości. 19.35 Leksykon Czwórki. 19.45 Nie tylko ballada. 20.15 Wieczór muzyki i myśli. 21.35 Chwila muzyki. 21.40 NURT. 22.00 Album płytowy. 22.50 Radiokomputer noca. 23.30 Wiad. 23.35 Radiokomputer nocą. 23.50 Melodie na dobranoc.

TELEWIZJA

PROGRAM I

10.00 DT — wiadomości
10.10 DT — reforma gospodarcza
10.25 „Jak zdobywano Dziki Zachód" (13) — serial prod. USA
12.00 Domator
16.20 DT — wiadomości
16.25 „Krąg" — magazyn harcerzy
16.50 Dla dzieci: „Wyprawy prof. Ciekawskiego"
17.15 Teleexpress
17.30 Rzemieślnicy
17.45 Gazeta rolnicza
18.10 Telewizyjny informator wydawniczy
18.30 Diagnoza
18.50 Dobranoc — „Lunetka, Marcin i... kokardka"
19.00 „Kram" — magazyn konsumenta
19.30 Dziennik
20.00 „Jak zdobywano Dziki Zachód" (13) — ostatni odcinek serialu prod. USA
21.35 Konferencja prasowa rzecznika rządu
22.00 Sprawa dla reportera
22.40 DT — komentarze
23.05 Język angielski (22)

PROGRAM II

16.55 Język angielski (22)
17.30 Magazyn „102"
18.00 **Wiadomości (Ł)**
18.30 „Koniec Imperium" (10) — „Złote wybrzeże" — serial dok. prod. ang.
19.30 Galeria 37 milionów — Cezary Łutowicz — złotnik
20.00 Henryk Czyż w WOSPRiTV
20.45 „Italo Disco" — włoski program rozrywkowy
21.10 Polak dorabia
21.30 Panorama dnia
21.45 Filmy Karolya Makka — „Zabawa w koty" — film fab. prod. węgierskiej
23.25 Wieczorne wiadomości

wczoraj zgłoszenie dziś OGŁOSZENIE

KUPIĘ lek o nazwie „Synteticher-Speidel". Tel. 33-83-94. 302 g-E

„ŁUCZNIK LZ-3" (główka) — sprzedam. Jana 1 — 33. 17742 g-E

M-4 komfortowe (Zatorze) — sprzedam. Strzelecka 7/15 m. 46. 17656 g-E

KRAWCOWA — stębnówka, overlock— przyjmie chałupnictwo. Lokal — Widzew do wynajęcia. 57-38-51, po 18. 17600 g-E

ZAMRAŻARKĘ 200 l — sprzedam. 57-76-20. 17655 g-E

ZAMRAŻARKĘ „Pingwin 100" nową — sprzedam. 33-88-35. 17599 g-E

TELEWIZOR kolorowy — sprzedam. 15-36-43. 17653 g-E

BLACHARZY-dekarzy — zatrudnię. Zgierz, Gałczyńskiego 28/82. 17598 g-E

TOMOFAN — kupię. 55-69-85. 17596 g-E

MAGNETOWID „Sanyo" z gwarancją — sprzedam. Tel. 81-83-82. 17652 g-E

ZAMRAŻARKĘ szwedzką, komplet mebli „Podlasie" — używane — sprzedam. 86-49-02. 17473 g-E

„ELEKTRONA" C 282 D — sprzedam. 15-23-07. 17595 g-E

LZ-3. dzianinę — sprzedam. — 36-28-64. 17650 g-E

KURTKĘ z lisów srebrzystych — sprzedam. Tel. grzecznościowy 15-28-77. 17594 g-E

ZATRUDNIĘ hydraulika — spawacza. Tel. 74-10-73. 17649 g-E

„ŁADĘ Fińską" (1983) sprzedam. 15-72-66, 15-28-77, po 18. 17592 g-E

POSZUKUJĘ lokalu na pracownię — Bałuty. Tel. 86-23-01 po 18. 17648 g-E

ZATRUDNIĘ szwaczkę chałupniczkę, rencistkę. Zgierz, Worcella 5. 17646 g-E

TVC zachodni — sprzedam. — 57-29-32. 17590 g-E

TVC — sprzedam. 16-24-73, po 19 16-41-81. 17589 g-E

TVC — sprzedam. 81-61-69. 17588 g-E

DYWAN 2,5×3,5 — sprzedam. — 84-07-69. 17640 g-E

PLAC na skup makulatury rejon Radogoszcz wydzierżawię lub kupię. Listy 17582 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

SZWACZKI w pracowni — zatrudnię (kurtki, spodnie). Bosmańska 5, Ruda. 17571 g-E

FIATA 131 na części kupię. Stan obojętny. 74-60-81. 17581 g-E

MIESZKANIE 26 m bez wygód — zamienię na większe (korzystne warunki). Listy 17580. Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

MURARZY zatrudnię. Tel. 87-39-31. 17637 g-E

TVC Venus PAL/SECAM, video roczne — sprzedam. Solna 8 m. 7. 17635 g-E

TVC sprzedam. 57-33-28. 17579 g-E

RUBINA 714 — sprzedam. 78-93-78. 17633 g-E

TOKARKĘ stołową kupię. — 74-36-84. 17632 g-E

SZWACZKĘ spodni — zatrudnię. 33-65-94 (10—17). 17574 g-E

TOKARZA rencistę — zatrudnię. Listy 17631. Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

„HELIOSA" — sprzedam. Żeligowskiego 40 — 25. 17570 g-E

POSZUKUJĘ letniska. 87-48-46. 17630 g-E

TVC „Rubin" nowy — sprzedam. Traktorowa 59 m. 58. 17627 g-E

WIEŻĘ 442 — sprzedam. 32-26-81. 17567 g-E

PRZYJMĘ dziewiarza na maszynę „5". Sprzedam „Jowisza" PAL. 52-11-30. 17572 g-E

OBCOKRAJOWIEC wynajmie część willi z telefonem, garażem w Tomaszowie Mazowieckim. Listy 17626 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

LOKALU na pracownię krawiecką — Górna oraz szwaczki na cały i pół etatu — poszukuję. Stębnówki przemysłowe „Pfaf" (również do skór futerkowych odkrawacz) — sprzedam. 57-88-60. 17421 g-E

„ELEKTRONA" — sprzedam. — 81-33-86. 17578 g-E

W dniu 27 marca 1988 r. przestało bić serce naszej ukochanej Żony, Mamy i Siostry

Ś. † P.

WIESŁAWY CHWAŁOWSKIEJ

Pogrzeb odbędzie się w dniu 30 marca br. o godz. 12.30 z kaplicy na Dołach, o czym powiadamiają pozostający z nieutulonym żalu

MĄŻ, SYN i SIOSTRY z RODZINAMI

W dniu 26 marca 1988 r. zmarł

BRONISŁAW MARSZAŁEK

Pogrzeb odbędzie się w dniu 29 marca br. (wtorek) o godz. 15, na Cmentarzu Wojskowym na Dołach.

RODZINA

SPROSTOWANIE
W obwieszczeniu Urzędu Dzielnicowego Łódź-Śródmieście

z dnia 25 marca br., wkradł się błąd.

WINNO BYĆ: do dnia 18 kwietnia 1988 roku, zainteresowani w godz. 8—14, wtorki w godz. 10—18, w soboty w godz. 8—12 będą mogli zapoznawać się z wyłożonym do wglądu projektem oraz składać swoje uwagi, zastrzeżenia i wnioski.

1649-k

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 28 marca 1988 roku odeszła od nas na zawsze

Ś. † P.

MARIA ELŻBIETA BARYŁA

z DENKOWSKICH.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 30 marca br. (środa) o godz. 14 na cmentarzu rzymskokatolickim Doły przy ul. Smutnej. Pogrążeni w głębokim smutku

RODZINA i PRZYJACIELE

Wyrazy serdecznej wdzięczności

dr MARII SOKÓŁ

i całemu zespołowi lekarskiemu, wszystkim pielęgniarkom oraz personelowi pomocniczemu Oddziału Wewnętrznego „B" Szpitala im. Pirogowa za oddanie i pełne poświęcenie w ratowaniu życia naszego Męża i Ojca

Ś. † P.

DR MIECZYSŁAWA DZIWISZA

składają

ŻONA i DZIECI

Z głębokim smutkiem żegnamy naszą drogą Koleżankę

DANUTĘ DYL

Pogrzeb odbędzie się w dniu 30 marca 1988 roku (środa) na Cmentarzu Komunalnym na Dołach o godz. 10.30.

Serdeczne wyrazy współczucia Rodzinie Zmarłej składają:

ZARZĄD, RADA PRACOWNICZA, KOLEŻANKI i KOLEDZY ze SPÓŁDZIELNI „XENON".

W głębokim żalu zawiadamiamy, że w dniu 24 marca 1988 r. odeszła od nas na zawsze

Ś. † P.

KRYSTYNA KOMOROWSKA

DOKTOR FARMACJI.

Pogrzeb odbędzie się dnia 29 marca 1988 roku o godzinie 12 z kościoła im. Karola Boromeusza na Powązkach w Warszawie.

Pozostają w głębokiej żałobie: MĄŻ, CÓRKI, ZIĘĆ, WNUCZKA oraz POZOSTAŁA RODZINA.

W dniu 26 marca 1988 roku odeszła od nas na zawsze utrudzona pracowitym życiem, umęczona chorobą, nasza Matka, Siostra, Teściowa, Babcia i Ciocia

Ś. † P.

DANUTA DYL

Uroczystość pogrzebowa odbędzie się w dniu 30 marca br. (środa) o godz. 10.30 na Cmentarzu Komunalnym Doły.

Pogrążeni w smutku

NAJBLIŻSI

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

W dniu 25 marca 1988 roku odszedł od nas na zawsze w wieku lat 58

Ś. † P.

EUGENIUSZ JÓŹWIAK

Pogrzeb odbędzie się w dniu 30 marca br. (środa) o godz. 12 na Cmentarzu Komunalnym na Dołach, o czym zawiadamiają:

ŻONA, SYN, SYNOWA, WNUCZKA.

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Żegnają tragicznie zmarłą Koleżankę

MGR

JANINĘ ANDRUSZKIEWICZ

KOLEŻANKI i KOLEDZY

z WOJEWÓDZKIEGO OŚRODKA SPORTU i REKREACJI w ŁODZI.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 29 marca br. (wtorek) o godz. 13 na cmentarzu przy ul. Kurczaki.

Z głębokim żalem powiadamiamy, że w dniu 26 marca 1988 roku w wieku lat 72, zmarł nasz najukochańszy Mąż, Ojciec i Dziadziuś

Ś. † P.

WŁADYSŁAW BŁASZCZYK

Pogrzeb odbędzie się w dniu 30 marca br. (środa) o godz. 14 na cmentarzu rzym.-kat. św. Franciszka przy ul. Rzgowskiej.

Pozostają pogrążeni w głębokim smutku:

ŻONA, SYNOWIE, SYNOWE, WNUKI.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 26 marca 1988 roku zmarła w wieku lat 84, nasza ukochana Żona, Matka, Teściowa

Ś. † P.

APOLONIA FRET

z domu DOBIECKA.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 30 marca br. (środa) o godz. 13.30 z kaplicy cmentarza rzym.-kat przy ul. Ogrodowej, do grobu rodzinnego.

Pozostają pogrążeni w żałobie: MĄŻ, CÓRKA, ZIĘĆ, SIOSTRA i RODZINA.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 26 marca 1988 roku zmarła

Ś. † P.

KAROLINA WILCZYŃSKA

z domu BABICZ.

Wyprowadzenie zwłok z kaplicy cmentarza św. Rocha — Radogoszcz, nastąpi w środę, 30 marca br. o godz. 12.

NAJBLIŻSZA RODZINA

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 27 marca 1988 r. zmarł w wieku 64 lat

Ś. † P.

JÓZEF GOLINIA

najukochańszy Mąż, Ojciec, i Dziadek.

Uroczystości pogrzebowe odbędą się w dniu 30 marca br. (środa) o godz. 11.30 na cmentarzu komunalnym — Zarzew.

ŻONA, SYNOWIE, SYNOWE i WNUKI.

Trudne budowanie

Starzejemy się. Trudno to ukryć. Także i Polska przekroczyła już granicę wieku, uznaną przez demografów za próg starości. Przyczynami tego są i postępy medycyny, i obowiązujący u nas od lat model rodziny: dwa plus jeden. W 1990 r. 6 milionów Polaków zaliczać się będzie do ludzi starszych, a w trzecie tysiąclecie naszej ery wkroczymy jako społeczeństwo, w którym starsi stanowić będą aż 18 proc. ludności. Obecnie na to miano zasługuje w Polsce co dziesiąta osoba. Najwięcej jest ich w dużych aglomeracjach miejskich. Co czwarty mieszkaniec Warszawy czy Łodzi w 2000 roku albo przekroczy albo będzie się zbliżał do wieku emerytalnego.

W tym wieku, niestety, bywa się bardzo często samotnym. Ciasnota mieszkań uniemożliwia, z powodu braku miejsca, młodszym członkom rodziny opiekę nad starszymi przez 24 godziny na dobę. Model rodzin wielopokoleniowych pod jednym dachem — sprawdzony przez stulecia — jest najlepszym rozwiązaniem problemu opieki nad starszymi. Ale ten model, który mimo mikroskopijnych mieszkań jakoś funkcjonuje, pozostawia jednak pewien margines ludzi starszych, samotnych, bez opieki. W spółdzielczości mieszkaniowej oceniają, że margines ów stanowi tylko 5 proc.

Dla owych 5 proc. osób w podeszłym już wieku, niezdolnych do samodzielnego prowadzenia gospodarstwa domowego, powinno się stworzyć specjalne warunki — małe mieszkania wyposażone we wszystkie urządzenia, z możliwością korzystania z opieki lekarskiej, czy pielęgniarskiej.

Nie chodzi tutaj o domy opieki społecznej (których notabene i w Łodzi i w Polsce jest za mało), ale o dobrze administrowane domy, od normalnych, spółdzielczych różniące się tylko nieco innymi warunkami wyposażenia.

Dokonana przez Centrum Badawczo-Rozwojowe CZSBM analiza wykazała konieczność budowy do 1990 r. minimum 100 takich domów w kraju. Ustalono, że w każdym mieście, liczącym od 50 tys. do 100 tys. mieszkańców, powinien być jeden obiekt dostosowany do zamieszkiwania w nim osób starszych i niepełnosprawnych, a w większych miastach co najmniej jeden na 100 tys. mieszkańców.

W naszym województwie miejskim powinniśmy zatem mieć tych domów ok. 10. Mamy ich na razie 4, piąty budowany w Ozorkowie, jeden w planie „Bawełny" na Olechowie. Zaznaczmy przy okazji, że Łódź znajduje się w krajowej czołówce. Łącznie bowiem w Polsce istnieją tylko 43 takie domy.

Pierwszy dom wybudował „Lokator", jest nim „Wrzos" na Teofilowie, obecnie własność SM „Teofilów". Jest to normalny blok o mieszkaniach typu M-2, oferujący opiekę pielęgniarską. Przychodnia lekarska jest w pobliżu. Lokatorzy korzystają z Domu Dziennego Pobytu i jego atrakcji. Prezes spółdzielni docenia potrzebę istnienia podobnych domów, ale zamiast budować następny byłby raczej skłonny przystosować sąsiedni blok na takie potrzeby. Otóż sąsiedni blok ma, jak i cały Teofilów, małe mieszkania, wielu lokatorów, jako że rodziny się rozrosły, większość złożyła podania o zamianę na większe. Można byłoby więc dobudować do bloku pomieszczenia na świetlicę, jadalnię i gabinet lekarski a potem zaproponować mieszkania osobom starszym, które doszły do wniosku, że będzie to dla nich korzystniejsze. Na Teofilowie bowiem na razie nie można budować z powodu tzw. bariery cieplnej — dopóki nie będziemy mieli Elektrociepłowni V nie ma mowy o rozbudowie tej części miasta.

Na pytanie ile by się takich bloków przydało prezes nie umiał odpowiedzieć. Wie, że dysponuje kilkoma blokami o strukturze mieszkań odpowiadającej potrzebom osób starszych.

Nie można mieć pretensji do prezesa że nie wie ile przydałoby się mieszkań w domu typu „Wrzos". Wie natomiast, że bardzo wskazane byłoby dofinansowanie przez ministerstwo zdrowia budowy takich domów — chodzi o ich część socjalną z przeznaczeniem także i na dom dziennego pobytu.

Do tych samych wniosków doszedł zespół Jana Sadurskiego ze Spółdzielczego Ośrodka Studialnego Przedsiębiorstwa Gospodarki Mieszkaniowej „Inwestprojekt" w Łodzi, który wydał publikację ilustrującą krajowy, spółdzielczy stan posiadania. Są to domy budowane w różnych latach i o różnym standardzie. Np. w Rzeszowie wybudowano dom z ogromnym zapleczem socjalnym (patio, ogród letni, zimowy sala gimnastyczna wymiarów prawie że olimpijskich). Czynsz w mieszkaniu jakieś dwa-trzy lata temu wyznaczono na 6 tys. zł, nie do opłacenia z renty. We Wrocławiu natomiast, zasiedlony dziesięć lat temu przez ludzi jeszcze żwawych dom, zmienił się z latami prawie w szpital. A technologia, w której dom wzniesiono, uniemożliwia przeróbki wewnętrzne a tym samym rozbudowę zaplecza lekarskiego. Kolejne wnioski: te domy mają być albo niskie, albo jeśli już wysokie, to posiadać muszą nie tylko windę osobową, ale także i towarowo-osobową, mieszkania mają być — przynajmniej część z nich — przystosowane do potrzeb chorych narządów ruchu ich lokatorów. Ważne jest także, by projektowano większe przedpokoje, łazienki i kuchnie z wbudowanymi już meblami. Wszystkie te wnioski, udokumentowane rysunkami i liczbami, „Inwestprojekt" w Łodzi stawia do dyspozycji wszystkich polskich biur projektowych budownictwa ogólnego wraz z krytyczną analizą wybudowanych w Polsce kilku takich domów. Plusy są także wymienione.

Badania te zostały podjęte na zlecenie ZG CZSBM. Wynika z tego, że spółdzielczość nie zamierza, mimo naporu „młodszej kolejki", rezygnować z domów spokojnej starości. Miejmy nadzieję, że będą one wznoszone coraz lepiej, mieszkańcom będzie w nich wygodnie, będą mieli blisko do sklepu i przychodni lekarskiej oraz nie zabraknie życzliwych młodszych sąsiadów w osiedlu. Nie będziemy wiecznie młodzi...

A. P.

Oto fragment wznoszonego aktualnie w Ozorkowie Domu Seniora dla Ozorkowskiej Spółdzielni Mieszkaniowej. Jest to jedyny tego typu dom budowany obecnie w naszej aglomeracji. Będzie w nim 80 mieszkań jedno- i dwuosobowych, w tym 6 parterowych przystosowanych dla potrzeb osób niepełnosprawnych.

Niezależnie od części mieszkalnej przewidziana jest budowa części usługowo-socjalnej z jadalnią, gabinetem lekarskim, salami klubowymi.

Rys. — arch. Lidia Zysiak („Inwestprojekt")

Repetytorium z Gombrowicza

„Ja, Gombrowicz"... tytuł mówiący właściwie za siebie. W Teatrze Nowym oglądamy przedstawienie, czy też, jak chcą realizatorzy, spektakl dramatyczny „opowiadający" Gombrowicza jego twórczością.

„Czy można mówić o pisarzu pomijając człowieka? W żadnym wypadku, a już najmniej chyba gdy chodzi o Gombrowicza (...). Cała jego twórczość — powtórzmy za A. Sandauerem — jest jednym wielkim wyznaniem całkowitej i bezwzględnej prawdy o sobie".

Reż Wojciech Szulczyński skomponował spektakl z młodzieńczych opowiadań, które ujęte w teatralną formę zderzone zostały z refleksjami i przemyśleniami zawartymi w „Dziennikach". Ten nieco ryzykowny, jak zwykle w wypadku adaptacyjnej składanki, zabieg okazał się pomysłem znakomitym mimo pewnych zastrzeżeń — spójnym, atrakcyjnym formalnie i ważkim treściowo.

Oglądamy Gombrowicza zadziwiającego ostrością swego widzenia, Gombrowicza parodystę i prześmiewcę, ironiste i szydercę, ale zarazem Gombrowicza na wskroś szczerego, odkrywającego aż do granic wstydu swoje własne ja. „Moje „ja" — powiedział kiedyś w udzielonym wywiadzie — to tylko moja wola, żeby być sobą, nic więcej".

Gombrowicz dojrzały, filozofujący i Gombrowicz młodzieńczy działający. Te dwie postacie kreują na łódzkiej scenie **Bronisław Wrocławski** i **Cezary Nowak**. Bardzo dobre role obu aktorów osiągnięte odmiennymi środkami. Pierwsza niezwykle skupiona, pełna wewnętrznej prawdy, potrafiąca wymóc chwilami absolutną ciszę na widowni, stwarzając tym samym wrażenie osiągnięcia idealnej więzi między aktorem i odbiorcą. Druga — poprowadzona z niezbędnym dystansem, świadoma prowadzonej gry, bądź niemal prowokacji.

Te dwie postacie dzieli lustrzana tafla. Odwołajmy się znów do Gombrowicza: „Zewnętrzność jest zwierciadłem, w którym odbija się nasze wnętrze". Oglądamy przecież Gombrowicza poprzez jego twórczość, twórczość przywoływaną na zasadzie obrazów, ilustracji i po spełnieniu swego zadania zamierającą, odchodzącą w pamięć, w literaturę. W konsekwentnie poprowadzoną myśl reżyserską efektownie wpisali się wszyscy wykonawcy.

Szczególne wrażenie wywarł na mnie pierwszy akt, lepiej rozwiązany teatralnie, umiejętniej łączący działania sceniczne z podawanym tekstem „Dzienników". W drugim — równowaga ta, mam wrażenie, została nieco zachwiana. Twórca spektaklu chciał nam chyba powiedzieć więcej niż było trzeba, nie ufając odbiorcy rozbudowywał kreślony obraz o coraz to nowe fragmenty. W efekcie oglądane repetytorium z Gombrowicza miało w tych momentach bardziej filologiczny niż teatralny charakter.

W niczym to nie zmienia jednak faktu, że obejrzeliśmy bardzo

Na łódzkich scenach

dojrzałe i znaczące przedstawienie. Przedstawienie na pewno nie najłatwiejsze w odbiorze, obliczone na widza tyleż wrażliwego, co i w pewnym stopniu już przygotowanego. Premierowego wieczoru dominowała młodzież i wszystko wskazuje, że ona także będzie głównym odbiorcą tej inscenizacji.

JULIUSZ CYPERLING

Na zdjęciu: scena ze spektaklu.

Wiosna pachnąca „Gejszą"

Dyrektor łódzkiej „Polleny-Ewy" Jan Chełmiński nie ukrywa, że produkcja, tak jak w całej branży chemicznej, przebiega w tym roku w nerwowej atmosferze. Surowce trzeba dostawcom dosłownie „wyrywać". Od tych „zdobyczy" zależy też to, co aktualnie znajduje się na liniach produkcyjnych. W kosmetykach kłopoty powiększa jeszcze fakt, że atrakcyjny towar powinien być nie mniej efektownie opakowany. A tu już bez rozliczeń dewizowych nie można się obejść.

28 proc. tegorocznej produkcji „Polleny-Ewy" powędruje na eksport. Część problemów zaopatrzeniowych firmy rozwiążą uzyskane tą drogą środki walutowe. Chłonny rynek wewnętrzny bierze jednak na bieżąco każdą ilość schodzących z taśm produkcyjnych wyrobów. Nikt nie pyta o umowy, wiadomo — na rynku kosmetyków najbardziej pożądane są wyroby właśnie „Polleny". A łódzka „Ewa" ma swe dodatkowe atuty. Wiele jej wyrobów zdobywało cenne wyróżnienia na targach międzynarodowych.

Ilościowo w produkcji najbardziej liczą się w fabryce szampony. Stanowią 35 proc. całej produkcji, a w tym roku ich dostawy zwiększą się z 3.800 ton (rok 1987) do 4.500 ton. Daje to gwarancję, że „Szałwiowy", „Tataro-chmielowy", „Miętowy" — będą osiągalne w normalnej sprzedaży. Drugą poważną specjalność — emalię do paznokci, „ustawiono" na asortymenty najbardziej poszukiwane. Fabrykę opuści w tym roku 25 mln flakonów emalii „Brylant" i „Perłowa".

Życzeniem firmy byłoby dostarczenie do sklepów dostatecznej ilości tak bardzo poszukiwanych kremów. Podbiły one klientelę swą wysoką jakością. Wydaje się, że pół miliona opakowań kremu „Gejsza" i tyle samo, posiadającego złoty medal, kremu „Proteinodermal" — to niemało. Ale klientki potrzebowałyby tych świetnych kremów o wiele, wiele więcej.

W najbliższym czasie na linie produkcyjne wejdzie znów „Krem wazelinowy do rąk" i płyn do kąpieli w eleganckich, błękitnych koneweczkach.

MARYNA KRAJ

na innych łamach

Zygmunt Szeliga opublikował kilka tygodni temu w „POLITYCE" swój indywidualny projekt ustawy o przedsiębiorczości. Zasadza się on na ustaleniu jednego prawa dla wszystkich, tzn. dotyczy wszelkich przejawów aktywności gospodarczej w Polsce, niezależnie od form własności. Teraz autor zamieścił komentarz do tego projektu. Oto fragment dotyczący Najwyższej Izby Kontroli:

„Jeśli chodzi o NIK, to w ogóle uważam, że starannego i nowego przemyślenia wymaga pozycja tego ważnego organu w całej strukturze organów państwowych, a także praktyka jego funkcjonowania (...) W ciągu 6 lat reformy mieliśmy dziesiątki, albo i setki przykładów rzeczywistego torpedowania reformatorskich działań, zarówno w skali ogólnej, jak i szczegółowej — przez poszczególne resorty, inne instytucje państwowe, administrację lokalną. Były i są takie sprawy w NSA, nawet w Trybunale Konstytucyjnym. Jakoś nie rejestruję w pamięci przykładów, że to właśnie NIK spowodowała uchylenie sprzecznych z reformą decyzji resortów czy wojewodów (...).

Ciekawe byłoby np. obliczenie ile tysięcy (setek tysięcy?) »inspektorogodzin« zajmuje w rocznym bilansie NIK badanie tzw. delegacji służbowych. A co będzie, jeśli ja — jako szef przedsiębiorstwa — w ogóle skasuję te bzdurne delegacje, zastępując je prostym ryczałtem?"

Właśnie, co będzie? Przecież nie trzęsienie ziemi, tylko likwidacja wlokącego się za nami od lat absurdu.

Biadanie nad kryzysem jest rozpowszechnione. Jedni szukają sposobów legislacyjnych, jak wspomniany wyżej Z. Szeliga, inni proponują spojrzeć na sprawę z perspektywy szerszej. Tak np. zrobił prof. Jan Szczepański w dyskusji panelowej zorganizowanej przez Oddział Warszawski Polskiego Towarzystwa Socjologicznego i powiedział m.in.:

„(...) Pozwolę sobie przypomnieć znaną anegdotę, o tym, jakie są wyjścia z kryzysu gospodarczego w Polsce. Są dwa. Jedno cudowne, drugie naturalne. Naturalne polega na tym, że z nieba zstąpi hufiec aniołów, który przez dwa lata pracując po 24 godziny na dobę, wyciągnie Polskę z kryzysu. I drugie — cudowne — że Polacy zrobią to sami bez pomocy anielskiej.

Tak więc, gospodarka jest wytworem ludzi. Tu chciałbym się powołać także na przykłady nie tak dalekich od nas sąsiadów — pod koniec XIX wieku Szwecja była krajem ludzi ubogich i zapijaczonych. Finlandia jeszcze nie tak dawno miała najwyższy w Europie, a może i na świecie, wskaźnik konsumpcji alkoholu, jednak w ciągu stosunkowo krótkiego czasu doszły do tego, że stały się społeczeństwami zamożnymi. Jest to zatem możliwe. Zresztą i u nas kryzys powojenny z lat 1929—1932, kryzys, który sam doskonale pamiętam, był kryzysem o wiele głębszym od współczesnego. Bez porównania głębszym. Przecież w tej chwili nie ma ani biedaszybów, ani też górnicy nie chodzą, żeby żebrać wśród gospodarzy o kilka kartofli. O tym już dawno pozapominaliśmy. A mimo to udało się wyjść z tamtego kryzysu — stosunkowo szybko — wewnętrznymi siłami społeczeństwa". (Opracowanie Alicji Kos w „KULTURZE").

Bywało zatem gorzej w przeszłości — i u nas i u innych — a przecież wyjście znajdowano.

I prokurator jest omylny

Tak się składa, że nasi sąsiedzi zza Bałtyku posłużyli też za przykład Elżbiecie Dziwisz w „ŻYCIU LITERACKIM", która wzięła się za temat uzdrowienia polskiego lecznictwa, proponując:

„W Finlandii za pobyt w szpitalu pacjent płaci 10 proc. kosztów; to skłania do zastanowienia. W Szwecji wprowadzono symboliczną opłatę 35 koron za wizyty lekarskie. Odnotowano od razu 10-proc. spadek zachorowań, to znaczy, że nawet taka nieduża kwota powstrzymała tych, którzy faktycznie porady lekarskiej nie potrzebowali. Pisząc o tym, że nie stać nas na darmowe leczenie mam na myśli obciążenie chorych właśnie takimi niewielkimi kwotami. Za usługi medyczne. W przychodni, szpitalu, sanatorium itp. Niech to nawet będzie ryczałt w wysokości powiedzmy ceny trzech paczek papierosów. Ale jednak trzeba będzie sięgnąć do portfela. Przy katastrofalnym braku leków obciążenie emerytów i rencistów choćby niewielką kwotą. Taki zabieg odczulibyśmy korzystnie. Jeśliby o te 10 proc. — jak w Szwecji — skróciły się kolejki w przychodniach, to też byłoby coś. O korzystnym wpływie tego rozwiązania na świadomość społeczną — nie wspominając".

Proste rozwiązania mają u nas zwykle krętą drogę nim zostaną zrealizowane. Ale nie wolno się zniechęcać.

Zmieniamy temat. W „ODRODZENIU" Mirosław Prandota porusza kwestię ludzi pochopnie aresztowanych mocą sankcji prokuratorskiej. Ilustruje to znanymi przykładami, po czym stwierdza:

„Wiadomo powszechnie, że obywatel, który został niesłusznie aresztowany, ma prawo wystąpić do sądu o odszkodowanie za pobyt w areszcie. Pominę już tutaj, jak to się odbywa i jakiego zapasu nerwów potrzeba pokrzywdzonemu, by na kolejnej już rozprawie stanął w szranki o odszkodowanie przeciwko prokuratorowi, dla którego sala sądowa jest, w przeciwieństwie do nieprofesjonalisty, tym samym co dla grabarza cmentarz. Wskażę jedynie na fakt, że odszkodowanie, które w końcu poszkodowany dla siebie wywalczy (czy jest to właściwa rekompensata za utraconą bezprawnie wolność?) od skarbu państwa, przypomina mi odszkodowanie, jakie płaci dyrektor mleczarni, który zamieni rzekę pełną wszelkiego życia w martwy rynsztok. Zarówno w jednym jak i w drugim przypadku nie są to pieniądze wyłożone z własnej kieszeni. A jeżeli nie — to sytuacja taka nie skłania do powściągliwości i rozwagi na przyszłość".

Wzburzy się zapewne krew wielu prokuratorom, gdy te „herezje" wyczytają, ale takie czasy nastały, że i prokuratura musi stawać pod pręgierzem krytyki.

Na ewentualne pocieszenie krytykowanym niech posłuży fragment wypowiedzi wiceministra kultury i sztuki Kazimierza Ciąpki w rozmowie z Piotrem Kuncewiczem w „PRZEGLĄDZIE TYGODNIOWYM":

„Ciekaw jestem, czy bezwzględni krytycy administracji i urzędów chcieliby żyć w społeczeństwie nie organizowanym przez nikogo? Tymczasem nieustanna krytyka administracji i urzędów to medal o dwu stronach. Nie tylko służy poprawie funkcjonowania administracji, ale i szkodzi. Można zastanawiać się w jakim stopniu pomaga, a w jakim szkodzi. Jestem zwolennikiem ostrego tępienia tego, co w pracy administracyjnej jest złe, ale z imienia. Bo jeżeli jest coś nie tak, to spowodowała to konkretna osoba, konkretny urzędnik, a nie cały urząd, departament, czy jego wydział. Wszystko to sprawia często dziwne wrażenie, odstrasza od zawodu urzędnika utalentowanych kandydatów. W Rzymie, na który od wieków się powołujemy, służba obywatelska była przecież ceniona najwyżej ze wszystkiego. A i w dawnej Polsce podobnie".

Cóż pozostaje krytykom? Następujący aforyzm z „PRZEKROJU":

„Dla demokracji dobre jest wszystko to, co powoduje, że polityk staje się pokorny".

T-e

Oferta nr 11

HELIOS

REKLAMOWO-POLIGRAFICZNE PRZEDSIĘBIORSTWO ZAGRANICZNE

Usługi poligraficzne

Wykonujemy druki w czterech technikach:

- typografia
- fleksografia
- offset
- sito

oferujemy, na wysokiej klasy zachodnim sprzęcie poligraficznym druk:
etykiet, metek, nalepek, znaków firmowych, piktogramów, ulotek informacyjnych, opakowań papierowych i kartonowych, etc
na materiałach importowanych, samoprzylepnych i zwykłych,
na życzenie z równoczesnym sztancowaniem wykrojnikami o dowolnych kształtach.

Zapewniamy ciekawe opracowania plastyczne, dobrą jakość, krótkie terminy realizacji, konkurencyjne ceny.

P.Z. „HELIOS" * 04-239 WARSZAWA * MAŁODUNICKA 52
tel. 15 40 60
telex 815 686 helio pl

nieruchomości

DZIAŁKĘ rekreacyjną, zalesioną — kupię — 51-84-30. 12266 g

DZIAŁKĘ leśną — kupię. 16-35-65. 14431 g

DZIAŁKĘ budowlaną — Łódź — kupię. Sprzedam „126p" (1986). — 87-87-44. 13520 g

kupno-sprzedaż

BLACHĘ mosiężną 0,4—0,8 — sprzedam. Listy 14540 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96. 14540 g

FORTEPIAN krótki tanio sprzedam. 12-13-39.

TVC sprzedam 52-77-28 po 16. 270 g

SPRZEDAM: magnetofon dwuścieżkowy, brodzik, lodówkę używaną, elektryczny pochłaniacz zapachów. 74-66-29, godz. 15—22. 14438 g

SPRZEDAM sygnet damski. Tel. 74-03-70. 14458 g

„ELEKTRON" sprzedam. 43-60-32. 16933 g

TELEWIZOR czarno-biały sprzedam. 33-66-87. 13893 g

PRZEDSIĘBIORSTWO TURYSTYCZNE „ŁÓDŹ" w ŁODZI

ZATRUDNI KIEROWNIKA DZIAŁU KSIĘGOWOŚCI MAJĄTKOWEJ.

Wymagane wykształcenie wyższe ekonomiczne oraz kilkuletnia praktyka w księgowości na stanowisku kierowniczym. Zapewniamy wysokie wynagrodzenie oraz szeroki wachlarz świadczeń socjalnych.
Zgłoszenia przyjmuje z-ca głównego księgowego, Łódź, ul. Traugutta 6, pokój nr 105, tel. 33-09-28. 1714-k

CENTRALNY OŚRODEK BADAWCZO-ROZWOJOWY PRZEMYSŁU WEŁNIANEGO
w Łodzi, ul. Wierzbowa 46/48
OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY
na wykonanie następujących prac:
— dekarskie,
— murarskie.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielnie i osoby fizyczne, posiadające prawo wykonywania robót.
Oferty należy składać w sekretariacie ośrodka lub w dziale technicznym. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w terminie siedmiu dni od daty ukazania się ogłoszenia.
Zastrzega się prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. 677-k

SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA „CZERWONY RYNEK"
w Łodzi, ul. Lelewela nr 3/7
OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY
na sprzedaż zabudowań do rozbiórki w nieruchomościach: ul. Przybyszewskiego nr 55, ul. Przybyszewskiego nr 61 (oficyna część niższa), ul. Praska nr 4/6.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i osoby prywatne.
Osoby fizyczne zobowiązane są wpłacić wadium w wysokości 10.000 zł od każdej nieruchomości wymienionej w ofercie.
Oferty należy składać na obowiązujących drukach w sekretariacie Zarządu Spółdzielni przy ul. Lelewela 3/7, klatka I, w terminie do dnia 8 kwietnia 1988 roku.
Otwarcie ofert nastąpi w dniu 11 kwietnia 1988 roku o godz. 11. Spółdzielnia Mieszkaniowa „Czerwony Rynek" w Łodzi zastrzega sobie prawo wyboru oferenta lub odstąpienia od przetargu bez podania przyczyn.
Szczegółowe informacje dotyczące przetargu można uzyskać w Spółdzielni Mieszkaniowej „Czerwony Rynek" dział inwestycji przy ul. Mochnackiego 1/3, blok 14, klatka I w godzinach od 8.30 do 10. 769-k

ZAKŁADY PRZEMYSŁU BAWEŁNIANEGO „ZWOLTEX"
w Zduńskiej Woli, ul. Szadkowska 64/66
OGŁASZAJĄ PRZETARG OGRANICZONY
na wykonanie węzła centralnego ogrzewania oraz wewnętrznych sieci cieplnych (para, woda gorąca, skropliny) w budynku farbiarni odtworzeniowej.

Pełna dokumentacja projektowo-kosztorysowa znajduje się do wglądu w dziale inwestycji ZPB „Zwoltex", tel. 23-31 w. 254. Termin wykonania prac — 1989 rok.
Oferty należy składać w terminie dwóch tygodni od daty ukazania się ogłoszenia.
Zastrzega się prawo wyboru oferenta oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. 660-k

ZAKŁAD PRODUKCYJNO-USŁUGOWY „UNIMET" SPÓŁKA z O.O.
z siedzibą w Gdańsku-Wrzeszczu, ul. Zawiszy Czarnego 18

PRZYJMUJE DO REALIZACJI ZAMÓWIENIA NA NASTĘPUJĄCE WYROBY:

- siatka „Rabitza",
- siatka podtynkowa „Leduchowskiego",
- siatka ogrodzeniowa ocynk. i czarna, wysokość 1,5 m i 2 m,
- siatka grępłowana,
- elementy ogrodzeniowe o dowolnych wymiarach,
- słupki ogrodzeniowe kwadratowe z kątownika,
- inne elementy ogrodzeniowe z prętów lub płaskownika.

Klientom kupującym siatkę ogrodzeniową i „Leduchowskiego" zapewnia się pierwszeństwo w zakupie siatki „Rabitza" i elementów ogrodzeniowych. Informacji udziela dział handlowy pod nr tel. 52-41-88 w Gdańsku-Oliwie, ul. Mściwoja II 49. Zamówienia będą realizowane według kolejności wpływu. 53-k

„AMATOR" — stereo, magnetofon szpulowy i taśmy z nagraniami disco — sprzedam. 55-52-84. 14439 g

OVERLOCK — sprzedam. Tel. 86-35-85. 14455 g

SPRZEDAM kamerę japońską, projektor, kolumny, wzmacniacz, magnetofon szpulowy. 51-28-53 (wieczorem). 14465 g

KUPIĘ overlock. 52-66-56. (18—21). 290 g

ALTUSY 100 W sprzedam. Tel. 36-15-61. 17263 g

CHARTA afgańskiego w dobre ręce odstąpię — 52-25-87.

ORGANY „Casio" MT500 — sprzedam. Radomsko 56-37. 14515 g

pojazdy

„VOLKSWAGENA 1303" sprzedam. 16-35-65. 14430 g

„ZAPOROŻCA" — sprzedam. 15-53-52. 14433 g

NADWOZIE kompletne „125p" do remontu (1978) — sprzedam — 55-31-31. 14480 g

„BIS" lub „126p" (odbiór) zamienię na większy. 32-44-36. 13399 g

lokale

M-2 (38 m) własnościowe, telefon, Cieszkowskiego — sprzedam. Listy 14440 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

ZAMIENIĘ domek z ogrodem i pokój z kuchnią stare budownictwo — na trzypokojowe lub większe. Listy 14450 Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96.

M-3 zamienię na M-5 lub domek. Listy 14451 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

LOKAL użytkowy 37 m (śródmieście) — zamienię na mały. Listy 14454 Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96.

POSZUKUJĘ lokalu na rzemiosło w Zgierzu. 81-10-69. 14468 g

MIESZKANIA, domy, działki — handlowe pośrednictwo, porady — mgr Barycki 36-04-42, Kościuszki 93. 12753 g

M-3 Dąbrowa i pokój, kuchnię (po sklepie) Koziny — zamienię na większe. 43-60-32. 16934 g

POSZUKUJĘ lokalu (Bałuty) — krawiectwo. Tel. 51-82-12. 14512 g

POSZUKUJĘ pokoju. 34-36-09. 14322 g

POSZUKUJĘ M-2 na rok. 48-07-59. 14575 g

prasa

AKWIZYCJE (żaluzje) — przyjmę. Listy 14581 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

PRZYJMĘ chałupnictwo 48-07-59. 14572 g

WYKWALIFIKOWANA szwaczka przyjmie pracę chałupniczą. Listy 14542 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

KOBIETA po studiach poszukuje pracy. Tel. 74-10-54. 14456 g

ZATRUDNIĘ ślusarza narzędziowego, rencistę lub emeryta. Aleksandrów, Słowackiego 3. 13425 g

SZEWCÓW naprawkowych, rencistów — zatrudnię. Gdańska 25. Wróblewski. 32-63-61. 16402 g

usługi

TELEPOGOTOWIE — 43-42-95 Słonek. 14769-g

TELEPOGOTOWIE — 74-03-17. Pentela. 7591-g

„RUBIN" — naprawa — 33-13-89, 33-16-76. Brzozowicz. 10860-g

„COLOR" — naprawa 55-24-56 Muszyński. 10982-g

TELENAPRAWA. 43-28-67 Rosiak. 9044-g

KINESKOPY — regeneracja, 57-33-00. Lubartowicz. 11163-g

PAL/SECAM — instaluję, magnetowidy, mikrokomputery przestrajam, inż. Kamiński, 48-13-37. 10846-g

ZABEZPIECZANIE antywłamaniowe i tapicerka drzwi, zamki. Drzwi harmonijkowe, Türschmid, 43-27-74, (8—16). 11530-g

WYCISZANIE, drzwi harmonijkowe, dodatkowe, zabezpieczanie antywłamaniowe, uszczelnianie, zapinki. Paciorkowski 87-21-18. 13004-g

PODCIŚNIENIOWE pranie dywanów. Prus — 55-62-64. 9024-g

DYWANY, tapicerkę czyścimy metodą piorącossącą — Bednarska 86-53-67. 11455-g

SOLIDNY montaż boazerii, 33-69-10, Graczyk. 13698-g

MONTAŻ boazerii — 84-65-91, układanie glazury, tapetowanie — 84-06-51, Pruski. 14426-g

PARKIETY — układanie cyklinowanie. Kiełbik 81-34-41. 13384-g

CYKLINIARSTWO — 43-84-74. Dobrzyński. 10687-g

CYKLINOWANIE — lakierowanie. 43-24-18 — Antczak. 11582-g

CYKLINOWANIE, układanie — mozaiki — 43-91-62 Kluszczyński. 39461-g

MYCIE okien, sprzątanie wnętrz. Rachunki — Wiecka, 74-77-94. 8951-g

MYCIE okien, sprzątanie wnętrz. Rachunki, Simińska, 74-77-94. 8950-g

PRALKI automatyczne naprawa — Fortuniak. 81-45-60. 39950-g

INSTALOWANIE anten. 84-09-09 Wolniak. 11811-g

TRANSPORT 57-76-82, Pągowski 17—19. 16717-g

TRANSPORT, przeprowadzki. Radomscy, tel. 84-14-51. 7885-g

SKUTECZNE tępienie robactwa, gryzoni. Gwarancja, rachunki, — 57-89-67, Piaskowski. 14252-g

TĘPIĘ owady, gryzonie, Adamski, 86-36-09. 1454-g

GINEKOLOG — codziennie 18—19, Mickiewicza 13, Kubasiewicz — 36-65-65. 11504-g

EKG u pacjenta, 57-55-55, Drozd. 10850-g

ZAKŁAD Mechaniki Diagnostyki Samochodowej Rudnicki, 51-93-29 Rumuńska 5 E wjazd Grunwaldzką. Wszystkie naprawy, regulacje — „Fiaty", Polonez", „Zastawa". Posiadam części. 11953-g

„RUBIN" — „Elektron" naprawa. 51-44-54 Gogulski. 10748 g

VIDEO — filmowanie uroczystości. 55-81-73 — Olczak. 12408 g

NAJNOWOCZEŚNIEJ piorę tapicerkę, dywany. 36-60-14 Faustmann. 11625 g

LODÓWKI — naprawa. 36-16-88 Pawłowski. 12113 g

ŻALUZJE zakładam — 42-03-62 Zamysłowski. 11964 g

zgubiły

NOWAK Maksymilian zagubił legitymację studencką 61462 PŁ. 14461-g

IZBA Skarbowa w Łodzi unieważnia skradzioną legitymację służbową nr 729/84 wydaną na nazwisko Muszyńska Wiesława uprawniającą do ulgowych przejazdów na PKS i PKP. 14425-g

FABRYKA PIERŚCIENI TŁOKOWYCH „FAPIT"
ŁÓDŹ, ul. LIŚCIASTA 17

ZATRUDNI OD ZARAZ
plastyka.

Wykształcenie wyższe lub średnie z praktyką minimum 5 lat. 1671-k

PRZEDSIĘBIORSTWO PRODUKCJI KRUSZYW LEKKICH
ul. Dzierżyńskiego 43, 96-320 Mszczonów.

poszukuje partnerów

do wspólnych przedsięwzięć w zakresie produkcji drobnowymiarowych elementów budowlanych oraz taniego budownictwa niskiego — jedno- i wielorodzinnego, na terenie województwa skierniewickiego i miejskiego łódzkiego.

Dysponujemy niekonwencjonalnym rozwiązaniem technicznym i odpowiednią bazą z możliwością rozbudowy. Zainteresowanych prosimy o kontakt:

telefon: Warszawa 55-60-93 dyr., Mszczonów 710 lub 714 centr., telex 88-52-31 PPKL PL. 674-k

UWAGA! UWAGA!

Przedsiębiorstwa posiadające do upłynnienia zapasy magazynowe samochodowych części zamiennych oraz wyrobów hutniczych.

ZAPRASZAMY do udziału w naszej giełdzie

„NON-STOP"

Zrzeszenie Przewoźników Drogowych w Łodzi
Łódź, ul. Gdańska 81.

Informacje o warunkach uczestnictwa w giełdzie można uzyskać pod nr tel. 33-43-60. 699-k

WYROKI SĄDU

Prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Łodzi z 25 czerwca 1987 roku za to, że działając wspólnie dokonali włamania i kradzieży mienia w łącznej wartości 226.525 zł na szkodę jednostki gospodarki uspołecznionej zostali skazani:

SŁAWOMIR GAWORSKI, urodz. 9 sierpnia 1961 r., syn Tadeusza, zam. Łódź, ul. Próchnika 23 na karę 2 lat i 2 miesięcy pozbawienia wolności.

SŁAWOMIR BARTOSIK, urodz. 21 sierpnia 1969 r., syn Henryka, zam. Łódź, ul. Próchnika 23, na karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności. W stosunku do obu skazanych sąd orzekł także po 230.000 zł grzywny oraz konfiskatę mienia w całości i podanie wyroku do publicznej wiadomości. 750-k

SERGIA KOZŁOWSKA, córka Stanisława, urodzona 30 listopada 1961 roku, zamieszkała w Łodzi, ul. Szenwalda 10 m. 4, prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Łodzi z dnia 28 maja 1987 roku, za zabór w celu przywłaszczenia w okresie od kwietnia do października 1986 r., na szkodę różnych osób fizycznych, mienia wartości 2.215.506 zł, została skazana na karę trzech lat i sześciu miesięcy pozbawienia wolności, 500.000 złotych grzywny oraz publikację wyroku. 747-k

Koledze

LECHOWI ZAWIŚLAKOWI

serdeczne wyrazy współczucia z powodu śmierci

MATKI

składają:

KOLEŻANKI i KOLEDZY z ZESPOŁU SZKÓŁ GASTRONOMICZNYCH w ŁODZI

Wyrazy głębokiego współczucia i żalu Koledze

WŁADYSŁAWOWI CHUDOWSKIEMU

z powodu śmierci Żony

Heleny Chudowskiej

składają:

ZARZĄD, POP PZPR i ZWIĄZKI ZAWODOWE ŁÓDZKIEJ SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ oraz KOLEŻANKI i KOLEDZY.

Wyrazy szczerego żalu i współczucia Rodzicom i najbliższym tragicznie zmarłego ucznia naszej szkoły

JACKA PLUCIŃSKIEGO

składają:

UCZNIOWIE, RADA PEDAGOGICZNA i DYREKCJA ZESPOŁU SZKÓŁ MECHANICZNO-ELEKTRYCZNYCH im. T. GĄBSKIEGO w ŁODZI.

dzień dobry!

W witrynie firmowanego przez artystów plastyków sklepu przy ul. Piotrkowskiej 180 w paskudnym — niby to wielkanocnym — koszyczku gnieździ się — niby to pomalowane — jajo. Kosztuje 690 zł i jest całe popękane. Chyba jednak nie z dumy, a pewnie ze złości, gdyż nie może nawet dobrze poczerwienieć ze wstydu, bo farbka nieco wyblakła.

Nie tak dawno prof. Wiktor Zin opisywał w „Panoramie" specyfikę przedwiośnia w przedwojennych polskich miasteczkach, gdzie to ulice zamieniały się w błotną topiel, w której tonęły wozy i bryki a ludzie przemieszczali się wzdłuż ulic po specjalnie budowanych kładkach.

Panie profesorze! Jest taka ulica niemal w centrum Piotrkowa. Nazywa się Ludowa i równie skutecznie toną w niej dzisiejsze bryczki. A kładek dla ludzi też brak, w związku z czym, mieszkając w centrum miasta, bywają skutecznie odcinani od świata.

Do przedwojennej windy przy ul. Piotrkowskiej 96 wstawiono krzesło zapewne z myślą o tych pasażerach, którzy więzieni są między piętrami, gdy winda się zatnie.

Chwalimy pomysł i proponujemy zastosować go na nowych osiedlach, gdzie windy, choć nie tak wysłużone, też lubią godzinami przetrzymywać lokatorów.

W sklepach „społemowskich" rozpleniły się ostatnio napisy, iż „Praca społeczna na rzecz placówki — to sprawniejsze jej funkcjonowanie". Jeden klient umyje podłogę, drugi wyniesie kontenery do magazynu, trzeci wstawi je do samochodu, czwarty zaś swoim „maluchem" odwiezie je do hurtowni. Tak?

Na skrzyżowaniu A. Struga i al. Kościuszki cała ściana sporego budynku przykryta jest reklamą, która sławi „Juventus", dom handlowy WPHW. Ta firma zlikwidowana została sporo, bo ponad 10, lat temu. A mówimy, że nie umiemy zrobić nic trwałego!

„Czy ja będę mógł podważyć akt notarialny jeśli podważono mnie?"

do widzenia!

NASZE TELEFONY: 33-41-10, 33-37-47

Wspólna sesja RN m. Łodzi i RŁ PRON

Jak realizowano postulaty wyborców

Program wyborczy Rady Łódzkiej PRON został uchwalony w maju 1984 r. Zawierał on wszystkie ważne dla mieszkańców naszego województwa sprawy. Podczas wczorajszej wspólnej sesji Rady Narodowej Miasta Łodzi i Rady Łódzkiej PRON z udziałem Zespołu Poselskiego m. Łodzi dokonano szczegółowego rozliczenia realizacji tego programu. Zadawano sobie pytanie: co zdołano osiągnąć w czasie trwania obecnej kadencji, a czego nie zrobiono? Informacja o stanie realizacji Programu Wyborczego RŁ PRON oraz postulatów i wniosków wyborców zgłoszonych w kampanii wyborczej do rad narodowych w 1984 r. była bowiem głównym punktem obrad wspólnej sesji.

Prezydent Łodzi — **Jarosław Pietrzyk**, przedstawił najistotniejsze sprawy dotyczące realizacji programu wyborczego i postulatów wyborców. Mówca stwierdził m. in., że podczas kampanii wyborczej do rad narodowych, samorządów mieszkańców i do Sejmu PRL zgłoszono ogółem 2.519 postulatów i wniosków ludności z czego zrealizowano 1.399 postulatów. Oczywiście, program wyborczy uchwalony blisko 4 lata temu był programem realnych możliwości, a nie potrzeb. Najważniejszą sprawą było budownictwo mieszkaniowe. Niestety, nie wykonano zakładanych planów. W minionym czteroleciu przekazano do użytku 20,4 tys. mieszkań z czego 17,5 tys. w ramach budownictwa uspołecznionego i 2,9 tys. w budownictwie indywidualnym. Oznacza to wykonanie w planach rocznych 89 proc. zadań. Jedynym pozytywem jest tu wznowienie i rozwój budownictwa komunalnego, w którym zostaną przekroczone zakładane w programie wyborczym zadania.

Pewien nieznaczny postęp zaobserwowaliśmy w remontach starych budynków mieszkalnych. Dość powiedzieć, że w latach 1984—87 na remonty tych domów przeznaczono ogółem około 10 mld zł. Wyremontowano przeszło 5600 mieszkań tj. 97 proc. zakładanych rzeczowych planów rocznych. Nie jest to nawet w przybliżeniu skala potrzeb, niemniej kilka tysięcy rodzin mieszka w lepszych warunkach. Spore osiągnięcia mamy w budowie i rozbudowie urządzeń komunalnych (ujęć wody, magistral i sieci ciepłowniczych, a także wodociągowych i kanalizacyjnych). W dziedzinie oświaty i wychowania przekazano w ocenianym okresie 3.434 miejsc w przedszkolach oraz 256 pomieszczeń do nauczania w szkołach podstawowych. W dziedzinie ochrony zdrowia i opieki społecznej kontynuowano budowę Szpitala-Pomnika Centrum Zdrowia Matki-Polki, Centrum Kliniczno-Dydaktycznego AM, remont Szpitala im. H. Wolff i wielu innych placówek. Nie brak, niestety, wielu nie zrealizowanych postulatów wyborców, które przejdą do wykonania na najbliższe lata. Mówili m. in. o tym przedstawiając opinie Komisji Planu, Gospodarki i Finansów RN m. Łodzi zastępca przewodniczącego tej komisji — **A. Kaczorowski** oraz opinie Komisji Inicjatyw Społecznych RŁ PRON — jej przewodniczący — **M. Jeżewski**. W dyskusji zabrali głos: **J. Suska-Janakowska, S. Staniaszek, E. Sierańska, J. Krzekotowski, A. Zysek, G. Adamczewska, I. Selerowicz i L. Benoit.**

Po dyskusji, podjęto uchwałę, w której m. in. rady zwracają się do społeczeństwa z apelem o dalsze aktywne uczestniczenie w rozwiązywaniu zadań, których głównym celem jest zapewnienie lepszych warunków życia i pracy mieszkańcom województwa łódzkiego.

Na wczorajszej sesji uchwalono również założenia do planu regionalnego województwa łódzkiego oraz podjęto szereg uchwał m. in. w sprawie ustalenia liczby radnych rad stopnia podstawowego w nadchodzących wyborach 19 czerwca. Proponuje się wybór 1.445 radnych (o 85 więcej niż w obecnej kadencji) do rad dzielnicowych, miast, miast i gmin woj. łódzkiego.

(j. kr.)

Wolą czarno-białe

Za kilka dni minie rok od chwili, gdy minister spraw wewnętrznych wydał zarządzenie, na mocy którego obok tradycyjnie stosowanych zdjęć czarno-białych, w legitymacjach, dowodach osobistych i paszportach mogą być umieszczane także fotografie barwne. Postanowiliśmy sprawdzić, czy łodzianie chcą mieć w dokumentach swoje podobizny w kolorze.

— Są to przypadki sporadyczne — powiedziano nam w Oddziale Ewidencji Ludności i Dowodów Osobistych. — Ze zdjęciami kolorowymi zgłasza się do nas zaledwie kilka osób miesięcznie. Podobną opinię usłyszeliśmy także w Wydziale Paszportów WUSW.

Przywiązanie do tradycji czy brak odpowiednich informacji? Trudno rozstrzygnąć, zaś w punkcie usługowym Fotograficznej Spółdzielni Pracy „Studium" przy ul. Piotrkowskiej 28 dowiedzieliśmy się, że od pewnego czasu notuje się tu dość wyraźny wzrost zainteresowania kolorowymi zdjęciami do paszportów i innych dokumentów.

Dodajmy przy okazji, że za sześć sztuk takich fotografii trzeba zapłacić 700 zł (ta sama ilość czarno-białych kosztuje niewiele mniej, bo 520 zł) i muszą one spełniać te same wymogi, jakie stosuje się wobec zdjęć czarno-białych — na nie retuszowanym zdjęciu wykonanym na papierze błyszczącym musi być widoczne lewe ucho osoby fotografowanej.

(bar)

TYLKO ZAJĄCZKI

Gdzie jak gdzie ale w sklepach „Cepelii" świąteczne symbole powinny być. I na wystawach są. Gorzej gdy chce się kupić to, co akurat wabi oko w witrynie i byłoby ozdobą świątecznego stołu. Tymczasem w sklepie są najwyżej piernikowe zajączki po 250 zł. Pisanek nie uświadczysz — a radziliśmy kupić je na Boże Narodzenie, bo wtedy były! Bazie z kolorowych suszonych kwiatów i traw są też wyłącznie na wystawie. Kurczaki z waty — nie do zdobycia w „Cepelii" — u prywatnych producentów (około 80 zł sztuka) są w ilościach zaprzeczających nieustającym kłopotom ze zdobyciem waty.

W dyrekcji RBS „Cepelia" usłyszeliśmy, że wszystkich świątecznych pamiątek jest za mało — choć mniej więcej tyle, ile przed rokiem. Pisanek było tylko 10 tys. kurczaków — 2 tys., a 1000 świątecznych stroików, zaś bazi kwiatowych 5 tys. Tylko kartek świątecznych było pod dostatkiem — 100 tys. Spółdzielnie dostarczają bardzo mało poszukiwanych przed świętami drobiazgów. Tylko patrzeć jak nasz kontakt ze sztuką ludową ograniczy się wyłącznie do podziwiania eksponatów przez szyby muzealnych gablot.

(rs)

Tłok w składach opałowych

400 ZAMIAST 100

Kilka telefonów było prawie identycznych — chciałam wykupić węgiel z przydziału, zapłaciłam, ale w składzie powiedziano mi, że transport muszę załatwić sobie sama. Do tej pory za przewóz płaciłam zawsze w składzie i kosztowało to 100—110 za metr. Teraz poszłam do wozaków — chcieli 400—450 zł za metr. Mam kilkanaście tysięcy zł renty i do pierwszego zostało mi już niewiele. Zwyczajnie nie stać mnie na opłacenie prywatnego przewozu.

Poprosiliśmy o wyjaśnienia dyrektora Przedsiębiorstwa Handlu Opałem i Materiałami Budowlanymi — Ryszarda Wasilewskiego, który oświadczył, że składy powinny przyjmować zamówienia na usługi przewozowe jeśli chodzi o węgiel z „podstawowego" przydziału, czyli z tzw. kartoteki. Mają natomiast prawo odmawiać — i odmawiają — przewożenia węgla pochodzącego z dodatkowych przydziałów urzędów dzielnicowych. Dzieje się tak z powodu ogromnego tłoku panującego w ostatnich dniach w składach. Co roku spora liczba klientów wykupuje węgiel dopiero w końcu sezonu grzewczego, albo jeszcze później. Tym razem wszyscy chcą zdążyć przed końcem miesiąca, a więc przed podwyżką ceny węgla. Co prawda przy okazji dotychczasowych podwyżek opał z zaległego przydziału odbierało się jeszcze po starych cenach, ale czy i teraz tak będzie — pewności jeszcze nie ma. Decyzję podejmie Ministerstwo Finansów.

W tej sytuacji może się zdarzyć, że w ostatnich dniach miesiąca składy będą odmawiały przewozu węgla w ogóle (również tego „z kartoteki"), bo realizacja przyjętych wcześniej zamówień może nie pozwolić na przyjmowanie nowych. Wygrają wozacy.

(ab)

„Zbójcy" w Studyjnym

31 marca o godz. 19 Teatr Studyjny '83 przedstawi premierowy spektakl „Zbójców" Fryderyka Schillera, zrealizowany według nigdy nie tłumaczonej i nie wystawianej w Polsce tzw. nowej poprawionej wersji mannheimskiej tego dramatu, przygotowanej w 1792 r. przez samego autora dla potrzeb teatru w Mannheim. Tłumaczenia tekstu tej wersji dokonali, specjalnie dla Teatru Studyjnego, Sława Lisiecka i Zdzisław Jaskuła. Realizatorami spektaklu są przede wszystkim artyści z Republiki Federalnej Niemiec: Bernhard Wolf — reżyseria, Tadeusz Piechura i Heinrich Tröger — scenografia, Philip Gullatz — muzyka i Edgar Hagen — współpraca literacka.

Natomiast jutro o godz. 17 nastąpi otwarcie nowej wystawy w Galerii Teatru Studyjnego: malarstwo i rysunek Pedra Warnke z Republiki Federalnej Niemiec.

(jb)

„Pils" i inne

Wśród zakupów świątecznych nie może zabraknąć również popularnych napojów z bąbelkami. Jak zapewniono nas w łódzkich Zakładach Piwowarskich, prawie wszyscy pracują tam na maksymalnych obrotach, aby sprostać zamówieniom handlu. „Prawie", bo aktualnie w remoncie są linie technologiczne, na których rozlewa się „Pepsi" i „Mirindę" do małych butelek. Dlatego na święta można będzie kupić jedynie litrowe butelki z tymi napojami.

Nie powinno zabraknąć piwa, choć te najlepsze gatunki są dostępne tylko w wybranych punktach. Na przykład „Pils" można kupić jedynie w sklepie firmowym łódzkiego browaru przy ul. Orlej 25 i w „Łodziance". „Porter" pokazuje się jeszcze czasami w niektórych restauracjach.

Ponieważ obroty sklepu firmowego są znaczne i placówka ta codziennie oblegana jest przez tłumy łodzian, dlatego Zakłady Piwowarskie starają się o otwarcie dwóch kolejnych własnych sklepów. Jeden ma powstać obok browaru nr 1 przy ul. Nowotki 34, a drugi przy ul. Sędziowskiej 15 (obok browaru nr 3).

(W. M.)

W naszym REFLEKTORZE

tel. 33-41-10, godz. 13-15

ZAMKNIĘTY WARZYWNIAK

Już przeszło dwa tygodnie zamknięty jest na głucho kiosk warzywno-owocowy znajdujący się przy zbiegu ulic Wojska Polskiego i Młynarskiej. Nie ma na nim żadnej wywieszki informującej klientów, dlaczego placówka ta jest nieczynna i kiedy będzie otwarta. A ponieważ kiosk ten był dobrze zaopatrzony w warzywa i owoce, warto pomyśleć o jak najszybszym wznowieniu w nim działalności handlowej.

(j. kr.)

„DZIKIE" WYSYPISKO

Wiosna oraz czas przedświąteczny sprzyjają robieniu porządków. W całym mieście można zauważyć mieszkańców domów myjących okna. Nawet gospodarze domów obudzili się z zimowego snu. W ruch poszły miotły i szmaty.

Tylko na ul. Retkińskiej 23a, nie widać zmian, a raczej widać rosnącą każdego dnia górę śmieci. „To „dzikie" wysypisko razi, wręcz brzydzi mieszkańców pobliskiego bloku pod nr 18, którym to niechlujni sąsiedzi ten niepięknie pachnący „bukiet" postawili przed oknami.

Ciekawe co na to administracje tych posesji, co na to służby miejskie?

(ann)

SZKOŁA POSZUKUJE...

Technikum Chemiczne w Łodzi, ul. Tamka 12, poszukuje kandydatów do pracy w szkole w charakterze woźnych i sprzątaczek. Chętni podjęcia się tego zadania proszeni są o skontaktowanie się z dyrekcją szkoły w godz. 9—14.

Uwaga, żeglarze!

Łódzki Okręgowy Związek Żeglarski organizuje kurs na instruktora żeglarstwa. Zainteresowanych (minimum sternik jacht. z dwuletnim stażem) prosi się o zgłoszenie do ŁOZŻ, ul. Piotrkowska 44 w czwartki godz. 17—18 do końca kwietnia.

(ma.)

co gdzie kiedy

WAŻNE TELEFONY

Pogotowie Ratunkowe	999
Straż Pożarna	998
Pogotowie MO	997
Informacja służby zdrowia	36-15-19
Informacja kolejowa	36-55-55
Informacja telefoniczna	913
Informacja PKS Dw. Centralny	81-97-06
Informacja kulturalna	32-84-03
Informacja PKO	36-32-11
Pogotowie wodociągowe	78-35-46
Pogotowie energetyczne:	
Łódź Północ	74-34-35
Łódź Południe	74-28-19
Pogotowie gazowe:	74-55-23, 74-66-96, 992
Pogotowie dźwigowe:	74-87-68; 74-40-41

TELEFON DLA RODZICÓW — 33-24-99 — porady wychowawcze czynny od poniedziałku do piątku w godz. 13—18.

TELEFON DLA RODZICÓW — 33-24-99 — porady wychowawcze czynny od poniedziałku do piątku w godz. 13—18.

TELEFON ZAUFANIA — 33-37-37 w dni powszednie w godz. 15—7 w dni wolne od pracy całą dobę.

MŁODZIEŻOWY TELEFON ZAUFANIA — 33-50-66 — od poniedziałku do piątku w godz. 12—18.

TELEFON ZAUFANIA dla kobiet z ciążą problemową czynny w dni powszednie w godz. 11—22 nr 57-40-33.

ANONIMOWI ALKOHOLICY — tel. dla ludzi z problemem alkoholowym — 57-31-42 (poniedziałek — piątek — 17—20).

TELEFON ORIENTACJI ZAWODOWEJ I SZKOLNEJ — problemy wyboru zawodu — 33-88-61 czynny od poniedziałku do piątku w godz. od 15—18.

POGOTOWIE MIESZKANIOWE:

spółdzielcze	32-46-36
komunalne	36-33-95
osiedle Retkinia	86-79-41

TEATRY

NOWY — godz. 19.15 „Horsztyński"

MAŁA SALA — godz. 18 „Ścisły nadzór"

JARACZA — godz. 18 „Siedztwo"

MAŁA SCENA — godz. 19 „Seans"

POWSZECHNY — godz. 18 „Pierścień i róża"

MUZYCZNY — godz. 11 „Kopciuszek"

MUZEA

HISTORII RUCHU REWOLUCYJNEGO (Gdańska 13) godz. 11—17

ODDZIAŁ RADOGOSZCZ (Zgierska 147) godz. 9—16

RUCHU MŁODZIEŻOWEGO (Gdańska 107) godz. 9—16

ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (pl. Wolności 14) — godz. 11—18

HSTORII MIASTA ŁODZI (Ogrodowa 15) godz. 11—15

SPORTU I TURYSTYKI (Worcella 21) godz. 11—16

WŁÓKIENNICTWA (Piotrkowska 282) godz. 10—16

SZTUKI (Więckowskiego 36) — godz. 11—17

MIASTA ZGIERZA (Dąbrowskiego 21) godz. 10—15

MIASTA PABIANIC (pl. Obr. Stalingradu 1) godz. 10—16

WYSTAWY

SALON FOTOGRAFIKI (Piotrkowska 102) godz. 10—18 — fotografia L. Morawskiego

GALERIA SZTUKI (Wólczańska 31) godz. 11—18 artyści ze Steiermark

SALON SZTUKI (Piotrkowska 88) godz. 11—18 rysunek R. Otręby

OŚRODEK PROPAGANDY SZTUKI (park Sienkiewicza) godz. 11—18 plener plastyczny

GALERIA BAŁUCKA (Stary Rynek 2) godz. 11—18 grafika I. Podolczaka.

GALERIA KONSTANTEGO MACKIEWICZA (Moniuszki 5) — godz. 12—16

* * *

ZOO czynne od godz. 9 do 19, (kasa do 14.30).

PALMIARNIA — czynna (oprócz poniedziałków) w godz. 10—16

KINA

BAŁTYK — „Blue velvet" — USA od lat 18 godz. 9, 11.15, 13.30, 16, 18.30

IWANOWO — „Kaczor Howard" USA od lat 15 — godz. 14.30, 17, 19.30

IWANOWO-VIDEO — „Pan Samochodzik i niesamowity dwór" — pol. b.o. godz. 16; „Tristana" — fr. od lat 15 — godz. 18

PRZEDWIOŚNIE — „Duch" — USA od lat 15 godz. 15, 17, 19

POLESIE — „Krokodyl Dundee" — austral. od lat 12 — godz. 15, 17, 19; Seans nocny filmu przedpremierowego z czytaną listą dialogową — „Złote dziecko" — USA od lat 18 godz. 21

WŁÓKNIARZ — „Mucha" — USA od lat 18 godz. 9.30, 12, 14.30, 17, 19.30

WOLNOŚĆ — „Kopalnie króla Salomona" — USA od lat 12 godz. 15, 17, 19

WISŁA — „Diabeł" — pol. od lat 18 godz. 14.30, 17, 19.30

ZACHĘTA — „Pożegnanie z Afryką" — USA od lat 12 godz. 15.30, 19

STUDIO — „Jak to się robi w Chicago" — USA od lat 18 — godz. 18; DKF — godz. 20 — seans zamknięty

STYLOWY — „Och Karol" — pol. od lat 15 godz. 17, 19

TATRY — MAŁE-STUDYJNE — „Cotton Club" — USA od lat 18 godz. 18

DKM — Iluzjon — R. Cassavetes godz. 16; DKF — godz. 17.45

OKA — „Czarna wdowa" (USA) od lat 15 godz. 8.30, 11, 13.30, 16, 18.30

GDYNIA — KINO NON STOP od godz. 9 do 22. Pożegnanie z tytułem: „Walka o ogień" — franc.-kanad. od lat 18

HAŁKA — „Pół żartem pół serio" — USA od lat 12 — godz. 16, 18

MŁODA GWARDIA — „Nieśmiertelny" — ang. od lat 15 — godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30

MUZA — „Bolek i Lolek na Dzikim Zachodzie" — pol. b.o. godz. 16, „Trzy kroki od miłości" — pol. od lat 15 — godz. 18

1 MAJA — „Bajki Bolka i Lolka" — pol. b.o. — godz. 16. Pożegnanie z tytułem: „Kaskader z przypadku" — USA od lat 18 — godz. 18

POKÓJ — „Dawno temu w Ameryce" — cz. I i II — USA od lat 18 — godz. 17

ROMA — „Ucieczka w noc" — USA od lat 18 — godz. 10, „Nieoczekiwana zmiana miejsc" — USA od lat 15 — godz. 12.15, 14.30, 17, „Na ojczystej ziemi" — pol. — godz. 19.30

STOKI — „W pustyni i w puszczy" — cz. II — pol. b.o. godz. 16, „Och, Karol" — pol. od lat 15 — godz. 18.

ŚWIT — „Gwiezdny przybysz" — USA od lat 15 — godz. 16, 18

ŚWIT — VIDEO — „Noc żywych trupów" — USA od lat 18 — godz. 17.

TATRY — „Spotkanie po latach" — jug. od lat 16 — godz. 15, 17, 19

SOJUSZ — „E.S.D." — pol. od lat 12 — godz. 16, „Kochanica Francuza" — ang. od lat 15 godz. 18.

APTEKI

Niciarniana 16, Dąbrowskiego 89, Lutomierska 146, Piotrkowska 67, Mickiewicza 20, Bratysławska 2a.

Pabianice — Armii Czerwonej 7, Aleksandrów — Kościuszki 4, Konstantynów — Sadowa 16, Głowno — Łowicka 63, Ozorków — Armii Czerwonej 61, Zgierz — Sikorskiego 16, Dąbrowskiego 10.

DYŻURY SZPITALI

Chirurgia urazowa — Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62)

Neurochirurgia — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)

Okulistyka — Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Parzęczewska 33)

Chirurgia dziecięca — Szpital im. Biernackiego (Pabianice, Karolewska 68)

Larynologia dziecięca — Szpital im. Korczaka (Armii Czerwonej 18)

Chirurgia szczękowo-twarzowa — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)

Laryngologia — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)

Toksykologia — Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8)

Wenerologia — Przychodnia Dermatologiczna (Zakątna 44)

Telefoniczny Punkt Informacyjny dotyczący choroby AIDS — czynny od godz. 15 do 7 tel. 33-81-26.

Ambulatoria doraźnej pomocy:

— interna dla dorosłych ul. Sienkiewicza 137 tel. 36-37-00 w. 31,

— gabinet chirurgii dziecięcej ul. Armii Czerwonej 15, czynny całą dobę, tel. 74-14-14 gab. pediatrii ul. Armii Czerwonej 15, czynny od 15 do 7 w dni wolne od pracy czynny całą dobę tel. 74-14-14.

— gabinet stomatologiczny, ul. Kopcińskiego 21 czynny od godz. 19 do 7 w dni wolne od pracy całą dobę tel. 78-64-33.

— gabinet okulistyczny ul. Zapolskiej 1 czynny od godz. 19 do 7, w dni wolne od pracy całą dobę tel. 43-39-72.

DŁ

„DZIENNIK ŁÓDZKI" — dziennik Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa-Książka-Ruch". Wydawca: Łódzkie Wydawnictwo Prasowe, Łódź, ul. Sienkiewicza 3/5. Druk: Prasowe Zakłady Graficzne w Łodzi. Redaguje kolegium. Redakcja: kod 90-103 Łódź, ul. Piotrkowska 96. Adres pocztowy: „DŁ" Łódź, skr. poczt. 89. Telefony: centrala: 32-93-00 (łączy z wszystkimi działami). Redaktor naczelny: Henryk Walenda 36-45-85: zastępcy redaktora naczelnego: 84-06-15 i 33-07-26; sekretarz odpowiedzialny i II sekretarz: 32-04-75. Sprawy miasta: 33-41-10, 33-37-47; społeczno-ekonomiczne; 32-28-32, 33-10-38; fotoreporter: 33-78-97; kultura i oświata: 36-21-60; sport: 32-08-95; dział łączności z czytelnikami, interwencje i Telefon Usługowy: 33-03-04; sprawy terenowe: 32-23-05 (rękopisów nie zamówionych redakcja nie zwraca). Redakcja nocna: 74-72-01 i 74-71-30. Ogłoszenia i nekrologi — Biuro Reklam i Ogłoszeń, Łódź, ul. Piotrkowska 96, tel. 36-49-70 i ul. Sienkiewicza 3/5, tel. 32-59-11 (za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada). Warunki prenumeraty podają oddziały PUPiK RSW „Prasa-Książka-Ruch" oraz odpowiednie urzędy pocztowe.